# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 49. Sobota, 1 (13) Marca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.


## PRENUMERATA
### NA
## DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi taż sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

| | |
|---|---|
| **na rok** . . . . . | **rs. 8 —** |
| „ **6 miesięcy** . | „ **4 —** |
| „ **3 miesiące** . | „ **2 —** |
| „ **1 miesiąc** . | „ **— k. 67** |

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

| | |
|---|---|
| **na rok** . . . . | **rs. 10** |
| „ **6 miesięcy** . | „ **5.** |
| „ **3 miesiące** . | „ **2 k. 50.** |

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

**Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 1 (13) Marca.

*Ukaz do rządzącego senatu.* — Ukazem Naszym, w dniu 21 września 1868 roku do rządzącego senatu wydanym, poleciwszy zarząd interesów wyznania grecko-unickiego w gubernjach Królestwa Polskiego poddać pod władzę ministra oświecenia publicznego, zleciliśmy mu uczynienie przedstawienia względem stosownego urządzenia pomienionego zarządu. Obecnie, zatwierdziwszy złożone przez ministra oświecenia, za porozumieniem się z Jenerał-Feldmarszałkiem Hrabią Bergiem, a w komitecie do spraw Królestwa przejrzane projekta organizacji tego zarządu, rozkazujemy: 1) Istniejący w mieście Warszawie zarząd interesów grecko-unickich zaraz zwinąć, a zostających w nim urzędników, którzy nie otrzymują innego przeznaczenia, uważać za spadłych z etatu, podług ogólnej zasady; wszelkie zaś akta tego zarządu oddać do ministerstwa oświecenia publicznego. 2) Do załatwiania interesów grecko-unickich pod władzą ministra oświecenia publicznego, ustanowić przy nim osobną kancelarję podług zatwierdzonego przez Nas i tu dołączonego etatu, przeznaczywszy, oprócz dotychczasowych przy ministrze, jeszcze jednego urzędnika do szczególnych poleceń V klasy, dla sprawowania obowiązków, jakie będą nań przez ministra włożone. 3) Z poddaniem pod władzę ministra oświecenia publicznego interesów wyznania grecko-unickiego, minister obowiązany będzie i w tych interesach stosować się do art. 215, 248 i 250 org. minis. t. I zb. p. 1857 roku, i podług tego, w razie potrzeby nowych środków w tych sprawach lub szczególnych rozporządzeń, dotyczących porządku i dobra ogólnego kraju, żądać poprzednio wiadomości i wniosków od głównego naczelnika kraju. W innych zaś przedmiotach minister oświecenia publicznego znosi się bezposrednio tak z władzą diecezjalną chołmską, jako też z naczelnikami gubernij, w których zamieszkują greko-unici, żądając od nich w sprawach grecko-unickich wniosków i udzielając tymże bezpośrednio decyzje. 4) Wykonanie tego poruczyć ministrowi oświecenia publicznego i Namiestnikowi w Królestwie, w czem do kogo należy. Rządzący senat, dla wykonania niniejszego ukazu

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

## NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

### Część Pierwsza
### WYZYSKIWANIE.
### XVI.

(Ciąg dalszy *).

To rzekłszy, godny adwokat zwrócił się już, chcąc odejść—lecz pomiędzy sobą a drzwiami, spotkał doktora, który patrzył nań jakimś szczególniejszym wzrokiem.

Katenak nie był tchórzem, lecz w spójrzeniu doktora i w bladym uśmiechu Mascarota, dostrzegł tyle... że zawahał się i z pewnem pomięszaniem wyrzekł:

— Cóż to ma znaczyć, panowie? Czego chcecie odemnie, czego żądacie?

— Żądamy przedewszystkiem, ozwał się doktór surowo, ażebyś raczył słuchać gdy do ciebie mówimy.

— Przecież zdaje mi się, że słucham ciągle...

— A więc, chciej usiąść znowu i otwórz umysł dla przyjęcia propozycji, jakie ci uczyni nasz stary przyjaciel, Baptysta.

Chociaż twarz Katenaka, nie zdradzała już nigdy żadnego wrażenia, tak dalece, że nawet policzek zarumienićby jej nie zdołał—przecież widać było z jego gestu, gdy siadał, i z nerwowego ust drżenia, iż gniew ukryty wzburzał całą jego istotę. Z widocznem też wzruszeniem rzekł, siadając:

— Niech więc Baptysta wytłumaczy się jasno.

— Rajfur podczas tej krótkiej sceny, nie poruszył się nawet, raz tylko poprawił okulary! Wezwany jednak przez Katenaka, ozwał się lodowatym głosem:

— Zanim przystąpię do szczegółów interesu, powinienbym spytać naszego szanownego przyjaciela i wspólnika, czy on trzyma z nami lub nie?

— Eh! czyliż to podlega wątpliwości! zawołał Katenak—czyliż wszystkie moje życzenia...

— Przepraszam! Nie idzie tu wcale o twoje jałowe życzenia — nam potrzeba twego współudziału szczerego, czynnego poparcia...

— Widzicie... moi przyjaciele...

— Muszę cię jednak uprzedzić, przerwał Mascarot, że w interesie zamierzonym, mamy za sobą wszelkie szanse powodzenia i że przeprowadziwszy go szczęśliwie, zarobimy każdy po miljonie!

Hortebise, który nie miał tyle krwi zimnej co rajfur—zawołał:

— No! zdecyduj że się raz przecież! Powiedz tak lub nie...

Widocznie adwokat walczył z sobą w tej chwili.— Przez minutę może milczał, wahając się, wreszcie zawołał gwałtownie:

— A więc... nie! — Zważywszy wszystko i zastanowiwszy się głęboko, muszę wam odpowiedzieć: Nie!

— Ach! Ach! wyrzekli razem, doktór i rajfur.

— Pozwólcie jednak, że wytłumaczę się wam z tego, co gotowiście nazwać mojem odstępstwem...

— Powiedz raczej zdradą—wyrzekł doktór.

— Niech i tak będzie. Nie myślę sprzeczać się o wyrazy.—Chcę być zupełnie szczerym.

— To będzie pierwszy i ostatni raz w życiu, wycedził ironicznie doktór.

— Zdaje mi się jednakże, iż nieukrywałem nigdy przed wami mojego sposobu myślenia. Przypomnijcie sobie, że od dziesięciu lat nalegam ciągle o zerwanie naszej współki.—Pamiętacie może to, co wam mówiłem wówczas: ostateczność usprawiedliwiała nasze postępowanie kiedyś — dziś, niepodobna go uniewinić niczem.

— W istocie, przypominam to sobie, rzekł rajfur.

— Widzisz więc...

— Tylko, ciągnął dalej Mascarot, te skrupuły nie przeszkadzały ci nigdy zgłaszać się po część zysków, przypadającą na ciebie...

— To znaczy, dodał ironicznie doktór, że chciałeś podzielać z nami zyski, nie narażając się na wspólne

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280 284, 285, 286;—N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 39, 40, 41, 42, 43 44, 46, 47 i 48.

Naszego wyda stosowne rozporządzenie.—Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „ALEXANDER“. — W pałacu Zimowym, 14 lutego 1869 roku.

*Najwyższy rozkaz oorganizacji zarządu spraw wyznania grecko-unickiego pod władzą ministra oświecenia publicznego.* — Komitet do spraw Królestwa Polskiego, w protokule 4 lutego r. b. za Nr. 4, przy którym złożone zostały na Najwyższą decyzję projekta ukazu do rządzącego senatu względem urządzenia zarządu do spraw wyznania grecko-unickiego pod władzą ministra oświecenia publicznego i etatu kancelarji ministra oświecenia do spraw pomienionego wyznania, między innemi wnosił: 1) na utrzymanie pomienionej nowo-ustanowionej kancelarji do spraw wyznania grecko-unickiego, oraz urzędnika do szczególnych poleceń, w bieżącym 1869 r. użyć wyznaczony § 18 art. 1 budżetu ministerstwa oświecenia publicznego na ten rok kredyt na utrzymanie wydziału spraw grecko-unickich; a brakującą sumę, jaka wypadnie, zaregulować napoczet kredytu, wyznaczonego budżetem zarządu finansowego w Królestwie (§ 25) na nadzwyczajne wydatki Królestwa. Oprócz tego, z powyższego kredytu na nadzwyczajne wydatki Królestwa, wyasygnować do dyspozycji ministra oświecenia publicznego *pięć tysięcy* rubli na koszta przewiezienia do Petersburga akt, archiwum, biblioteki i niektórych rekwizytów zwiniętego zarządu spraw grecko-unickich, tudzież na udzielenie kosztów podróży osobom zostającym w tym zarządzie, które będą powołane do nowo-ustanowionej kancelarji tych spraw. 2) Pozostawić ministrowi oświecenia publicznego niezwłoczne wniesienie do komitetu spraw Królestwa Polskiego projektu przepisów względem porządku załatwiania interesów o budowie kościołów w djecezji grecko-unickiej chołmskiej. — Najjaśniejszy Pan, na protokule komitetu 14 lutego 1869 roku, raczył własnoręcznie napisać: „*Wykonać.*”

*Etat kancelarji ministra oświecenia publicznego do spraw wyznania grecko-unickiego.*

| Wyszczególnienie urzędów | Ilość osób | Utrzymanie roczne: Płaca | Stołowe | Na Lokal | Razem na osobę | w ogóle | Klasyfikacja urzędów | Klasa: Munduru | Pensji |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Rubli | | | | | | | |
| Kierujący kancelarją | 1 | 1.500 | 1,700 | 800 | 4,000 | 4,000 | V | V | III |
| Starszy sekretarz | 1 | 800 | 600 | 400 | 1,800 | 1,800 | VI | VI | III |
| Sekretarzy | 2 | 400 | 300 | 300 | 1,000 | 2,000 | VIII | VIII | V |
| Kancelistów | 2 | Po | dług | uznani | a mini | stra. | XII | — | XI |
| Na utrzymanie kancelistów, na wydatki kancelaryjne i gospodarskie, najem pisarzy i woźnych i t. d. | — | — | — | — | — | 2,000 | — | — | — |
| Urzędnik do szczególnych poleceń przy ministrze | 1 | 1,200 | 1,000 | 800 | 3,000 | 3,000 | V | V | III |
| Temuż na wydatki kancelaryjne | — | — | — | — | — | 800 | — | — | — |
| Razem | 7 | — | — | — | — | 13,800 | — | — | — |

*Uwaga.* Wyznaczenie sumy na wydatki kancelaryjne i gospodarskie, oraz wyznaczenie płacy pisarzom i woźnym zależy od kierującego kancelarją. *(Zb. Pr.)*.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 1 (13) Marca.

*Morning Post* zapewnia, iż pomiędzy Francją i Belgją nastąpiło porozumienie, w duchu, aby komisji mięszanej francuzko-belgickiej poruczyć rozstrzygnięcie kwestji kolei żelaznych. *Nordd. Allg. Ztng* mniema, iż dziennik londyński zadaleko się posuwa utrzymując, iż takiej mięszanej komisji ma być poruczone rozstrzygnięcie kwestji i sądzi raczej, że komisja ta będzie powołana raczej do ścisłego zbadania kwestji. W każdym razie spór francuzko-belgicki, podczas całego swego przebiegu, nie zdołał rozmiętnić opinji publicznej we Francji, a wrzawa, jaką co do niego robiły połurzędowe dzienniki paryzkie, jak powiadają, miała na celu odwrócenie uwagi publicznej od spraw wewnętrznych, a mianowicie od rozpraw w ciele prawodawczem nad administracją m. Paryża.

Niższej izbie wiedeńskiej rady państwa złożone zostało przez jej komitet wojskowy sprawozdanie co do nieuchwalonych jeszcze rozdziałów prawa wojskowego, dotyczących mianowicie landwery i pospolitego ruszenia. Komitet zaleca przyjęcie projektu rządowego co do landwery z małemi zmianami; co zaś do pospolitego ruszenia, większość komitetu oświadczyła się za odrzuceniem projektu rządowego, opierając się na tem, że zbyt kosztownemi dotąd były oddziały ochotników, aby je należało rozwinąć jako ogólną instytucję; że koszta utrzymania armji zbyt są wysokie, aby je podwyższać jeszcze na instytucję, która nie przyczyni się do powiększenia zbrojnej potęgi Austrji; i nakoniec, że przeniesienie kosztów pospolitego ruszenia na rachunek wydatków wspólnych zupełnie jest nie właściwe. Wniosek większości komisji jak i wniosek mniejszości oświadczający się za nowem szczegółowem zbadaniem projektu rządowego, da powód do żywych rozpraw w izbie, przewidują jednak, że w końcu projekt rządowy zostanie przyjęty, ponieważ ministerstwo przedlitawskie zamierza uczynić kwestję gabinetową z przyjęcia przez izbę projektu do prawa o pospolitem ruszeniu.

Komitet konstytucyjny kortezów hiszpańskich, nie czekając na przybycie swego prezesa p. Olozagi, pilnie wziął się do pracy i w tych dniach miał już złożyć izbie projekt konstytucji. Wszystkie podstawy nowej konstytucji już zostały przez niego przyjęte z wyjątkiem podstaw kwestji wyznań, co do której przez uczucie przyzwoitości, komitet poprzednio chciał zasięgnąć zdania dwóch prałatów zasiadających w kortezach. Projekt konstytucji, w pierwszej części ogranicza się, jak zapewniają, na przedstawieniu głównych praw organicznych, następnie oświadcza się za konstytucyjnym kształtem rządu, czyli demokratyczną monarchją. Co do samej osoby, mającej być wybraną na tron, dotąd najwięcej szans ma książę Montpensier.

W Stanach Zjednoczonych coraz bardziej uwydatnia się spór pomiędzy senatem a izbą reprezentantów. Senat poprzednio odrzucił 150 głosami przeciw 41 uchwałę izby reprezentantów, aby głosy Georgji przy wyborze prezydenta nie były obliczane. Izba reprezentantów niezadowolniona z takiej uchwały senatu, jak również z jego odmowy zniesienia prawa zabraniającego osobom handlującym zajmować posady w wydziale skarbowym, — odmowy, która zmusiła nowomianowanego przez prezydenta Granta, ministra skarbu p. Stewarta do podania się do dymisji, powtórnie uchwaliła ogromną większością, bo 143 głosami przeciw 18, zniesienie tak zwanego *tenure of office* bilu, postanowionego przeciwko byłemu prezydentowi Johnsonowi, a odejmującego prezydentowi prawo zawieszania i usuwania wyższych urzędników bez upoważnienia senatu. Senat już raz, mianowicie w styczniu r. b. odrzucił podobnąż uchwałę izby reprezentantów, mającą na celu okazanie zaufania nowemu prezydentowi. Jaką zaś teraz przybierze postawę przy powtórnej uchwale izby reprezentantów, niewiadomo.

### Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

**Washington**, *12 marca (28 lutego)*. **Sekretarz stanu Washbourne**

---

niebezpieczeństwa; czyli, że chciałeś wygrywać bez ryzykowaaia stawki.

Gorzkie szyderstwa wspólników, nie zmięszały bezczelnego adwokata.

— To prawda, rzekł, brałem zawsze część mojej dywidendy—lecz czyliż nie byłem wraz z wami czynnym założycielem naszego kantoru? czyliż nie pracowałem z narażeniem się osobistem nad postawieniem go na stopie trwałej pomyślności? tak, że obecnie interesa same już idą, jak maszyna w ruch puszczona... Zdaje mi się, że obecnie, gdy przedsiębierstwo nasze posiada nawet reputację i gdy bez żadnych nowych ryzyk, dostarcza nam co miesiąc sporych zysków—mam takież jak wy prawo, do jednej ich części. Jeżeli więc chcecie zostawić rzeczy w dotychczasowym ich biegu—zgoda! zostanę nadal z wami.

— Doprawdy? rzekł szyderczo doktór.

— Ale, gdy chcecie abym się rzucił pospołu, w przedsiewzięcie niebezpieczne, grożące zgubą—wołam: hola panowie! już mnie tu nie ma! Widzę z waszych spojrzeń, że moje rozumowania wydają się wam fałszywemi... Daj Boże! ażeby przyszłość nie przekonała was o ich słuszności... Pomnijcie, przyjaciele, że los mści się za każdy występek, wcześniej, czy później...

— Oh! dajże nam pokój z twojemi moralnemi sentencjami! zawołał doktór — dobrze tobie rozumować w ten sposób, bo jesteś bogatym...

— Mam z czego żyć w istocie... gdyż oprócz bieżących zarobków, posiadam odłożonego kapitału 200,000 franków... I słuchajcie! jeżeli do powstrzymania was od zgubnych przedsięwzięć, potrzeba podzielić się z wami tym majątkiem... Oto moja ręka!

Mascarot, który aż dotąd pozwolił dwom wspólnikom toczyć spór bezużyteczny—ozwał się nagle:

— Biedny przyjacielu! posiadasz więc istotnie aż 200,000 franków?

— Tak, lub bez mała prawie...

— I ofiarujesz nam je do podziału!... Ach! wyborny kolego, jest to ofiara szlachetna i doprawdy rozrzewniłaby nas głęboko, gdyby...

Tu, zatrzymał się na chwilę, poprawił okulary i dokończył tonem suchym:

— Gdyby po oddaniu każdemu z nas kilkudziesięciu tysięcy franków, nie zostało ci ich jeszcze przeszło miljon sto tysięcy!

Katenak rozśmiał się tak szczerze, że najbieglejszy spostrzegacz nie posądziłby go o udanie.

— O! czemuż to nie jest prawdą! zawołał.

— A gdybym ci dowiódł, że jest prawdą?

— Ba! zdziwiłbyś mnie nie lada!

Godny rajfur, otworzył jedną z szufladek swego biórka, wyjął z niej mały rejestr podręczny i przerzuciwszy w nim kilka kartek, podał adwokatowi, mówiąc:

— Zadziw-że się teraz, mój drogi — gdyż oto jest ściśle obliczony stan twojego majątku, aż po miesiąc grudzień roku zeszłego. Od tego czasu porobiłeś rozmaite kupna, za pośrednictwem pana M. L.; tych wprawdzie nie wciągnąłem jeszcze do rejestru, lecz mam zanotowane — czy życzysz sobie zobaczyć je także?

Tym razem, bezbarwna twarz Katenaka, ożywiła się wyrazem wściekłości i oburzenia — oczy jego rzucały błyskawice.

— A więc, tak jest! zawołał. Mam miljon dwakroć sto tysięcy franków majątku i dla tego właśnie nie chcę już dłużej należyć do waszego stowarzyszenia. Tak—mam sześćdziesiąt tysięcy franków dochodu z renty, czyli co na jedno wynosi, mam sześćdziesiąt tysięcy powodów do unikania wszelkich kompromitacij i uniknę ich do djabła! Ach! zazdrościcie mi panowie? Czyliż to moja wina że różnimy się ilością majątku? Nie byłżem jak wy bez grosza, przystępując do stowarzyszenia? Lecz wyście marnowali pieniądze na zbytki, gdy ja zbierałem swoje troskliwie. Wyście myśleli tylko o obecnem użyciu, gdy ja zabezpieczałem sobie przyszłość. Hortebize robił co mógł dla odstręczenia swoich kljentów—ja zaś starałem się przyciągać moich. I czyliż dla tego, żem się wzbogacił, a wyście zubożeli—mam się ugiąć pod waszym niesprawiedliwym despotyzmem? Nigdy! Idźcie panowie swoją drogą—ja pójdę moją—nie znam was od tej chwili!

To rzekłszy, już chciał się podnieść znowu, gdy Mascarot zatrzymał go poruszeniem ręki i rzekł:

— A gdybym ci powiedział... że jesteś nam potrzebny koniecznie? niezbędnie!..

— Odpowiedziałbym: tem gorzej dla was!

*(d. c. n.)*.

**i minister wojny Shefield usunęli się. Grant mianował Fischa sekretarzem stanu, Rawlinsa ministrem wojny, a Washbourne'a posłem Stanów Zjednoczonych przy dworze francuzkim.**

**M a d r y t,** *12 marca (28 lutego).* **Wniesiony został projekt do prawa dotyczący 100-miljonowej pożyczki.—Kortezy odrzuciły wniosek żądający zawieszenia przygotowań do konskrypcji, skoro Prim wykazał konieczność stałej armji.**

*(Correspondenz Büreau).*

### Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 11 marca (27 lutego).* Izba deputowanych rady państwa przyjęła bez rozpraw, podług wniosków komisji, budżeta ministerstwa sprawiedliwości, długu państwa, wydatków wspólnych i odpowiednie pozycje na pokrycie takowych, następnie zaś całe prawo finansowe na r. 1869. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 11 marca (27 lutego). Die Presse* donosi: Pomyślne ukończenie układów austrjacko-angielskich w przedmiocie zawarcia traktatu handlowo-politycznego, jest blizkie urzeczywistnienia. Nadeszła na propozycje austrjackie odpowiedź angielska, zgadzająca się na główne punkta. Przyjęte ,zostało utrzymanie wagi celnej. *(Tamże.)*

* *Paryż, 10 marca (26 lutego).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, złożone zostało sprawozdanie w przedmiocie budżetu. Na interpelację co do cmentarzy miasta Paryża, minister stanu Rouher oświadczył, że przedłożoną zostanie ciału prawodawczemu kwestja cmentarza dodatkowego w Méry sur Oise. Co do pierwszej części interpelacji, dotyczącej cmentarza w Montmartre, izba przeszła do porządku dziennego. Druga zaś część, dotycząca projektu założenia cmentarza w Méry, przekazaną została znaczną większością rządowi, po zgodzeniu się na to ministerstwa. *(Tamże.)*

* *Darmsztad, 10 marca (26 lutego).* Na rozpoczętych dziś w izbie drugiej rozprawach nad budżetem wydziału wojny, prezes ministrów baron Dalwigk oświadczył: Izba powinna być przekonaną, że nakładanie na kraj nowych ciężarów, nie sprawia ministrowi przyjemności. Lecz chodzi o sumienne wywiązanie się z warunków traktatu. Ma on zupełne przekonanie, że artykuł 5-ty konwencji obejmuje tak że w sobie płacę pruską. Przy zawieraniu konwencji w Berlinie, miano zamiar zredagować ją w ten sposób, ażeby wszystkie przepisy obowiązujące związek północno-niemiecki, zaprowadzone także zostały w całem wielkiem księztwie hesko-darmsztadzkiem. Wymagane w ten sposób ofiary są wielkie; lecz chodzi o dochowanie wiary traktatowi. Jakskoro zawarty został traktat z państwem potężnem, które nie tylko sądzi, że jest w swojem prawie, lecz nawet, jak mamy tego przekonanie, jest rzeczywiście w swojem prawie, w takim razie niebezpiecznem jest wdawać się w spory co do tłómaczenia traktatu. Jako przyjaciel kraju, daję radę, ażeby izba uchwaliła zwiększenie płacy. *(Tamże.)*

* *Londyn, 11 marca (27 lutego). Morning Post* donosi, że Francja i Belgja porozumiały się wczoraj co do oddania w zawieszeniu będącej kwestji dróg żelaznych pod decyzję komisji mięszanej belgicko-francuzkiej.—Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą: Izba reprezentantów przyjęła po raz drugi, 143 głosami przeciw 16, projekt do prawa w przedmiocie zniesienia bilu dotyczącego czasu trwania urzędowania. Prezydent przyjął dymisję ministra skarbu Stewarta. *(Tamże.)*

* *Kalkuta, 8 marca (24 lutego).* Budżet Indij angielskich na rok 1868—69 przedstawia deficyt 2,801,244 fun. szt. Budżet na rok 1869—70 przedstawia przewyżkę 52,650 fun. szt. Nadzwyczajne wydatki w budżecie 1869—70 wynoszą na prace publiczne 3,565,000 f. szt. Pokryte one będą pożyczką i dochodami z podatków. *(Corr. Hav. Bul.)*

---

* (Sprawozdanie warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników). *(Dokończenie)* (¹). Wybrana przez warszawskie miejscowe zgromadzenie ogólne, na mocy § 61 Najwyżej zatwierdzonej 3 maja 1867 r. ustawy towarz. pielęgnowania ranionych i chorych wojowników zostającego pod opieką Jej Cesarskiej Mości, — komisja weryfikacyjna, dla sprawdzenia sprawozdania warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych, ma zaszczyt przedstawić poniżej, wymagane przez § 64 tejże ustawy wnioski, po sprawdzeniu tego sprawozdania.

1. Miejscowy zarząd dostarczył komisji weryfikacyjnej, prócz odczytanych w dniu 1 lutego, na ogólnem zgromadzeniu, sprawozdania miejscowego zarządu za 1868 r. i sprawozdania komitetu dam za tenże rok, czasową księgę sznurową miejscowego zarządu wpływu pieniędzy od dnia otwarcia towarzystwa to jest od 3 maja 1868 r. do 31 grudnia t. r., całą korespondencję dotyczącą wnoszenia zapisanych w niej pieniędzy i wzywania pragnących przyjąć udział w ofiarach, oraz protokóły posiedzeń miejscowego zarządu.

2. Czasowa księga przychodu, przed ostateczną organizacją miejscowego zarządu wydana została przez naczelnika sztabu warszawskiego okręgu wojskowego jenerał-lejtnanta (obecnie jenerał-adjutanta) Minkwitza, z pieczęcią sztabu tegoż okręgu. W tej księdze zapisano w przychodzie 6,629 rsr. 23 kop., które, jak się okazało przy sprawdzeniu, wpłynęły od różnych osób w drukowanej liście szczegółowo wymienionych, regularnie, zgodnie ze złożonemi dokumentami; w tej liczbie wykazane są i 15 rsr. (Nr. 268), które wpłynęły od komitetu dam.

Oprócz tego od komitetu dam wpłynęło 901 rsr. 55 kop., do miejscowego zarządu, które w wspomnionej księdze nie były zapisane do przychodu, lecz zostały znalezione w całości. Suma ta wraz z powyższą, stanowi ogół 7,530 rsr. 78 kop., a po odtrąceniu uczynionego z niego wydatku 300 rsr. oddanych do rozporządzenia komitetu dam pozostaje w dniu 1 stycznia 1869 roku 7,230 rsr. 78 kop., które po przeliczeniu okazały się w całości w następujących biletach, wydanych przez bank polski na imię miejscowego zarządu i komitetu dam:

*a)* Miejscowemu zarządowi: 1) z 19 września (1 października), za Nr. $^{14162}/_{36677}$ na sumę 4491 rsr. 37½ k.; 2) z 15 (27) października, za Nr. $^{13824}/_{39621}$ — 164 rsr. 79 kop.; 3) z 5 (17) listopada, za Nr. $^{14190}/_{41972}$ — 451 rs. 35½ k.; 4) z 7 (19) grudnia, za Nr. $^{14453}/_{46103}$ — 612 rs. 48 kop.; 5) z 30 października (11 listopada), za Nr. $^{14183}/_{41230}$ — 70 rsr.; 6) z 17 (29) stycznia 1869 r., za Nr. $^{15548}/_{2197}$ — 23 rs. 76 kop.; 7) z 17 (29) stycznia, za Nr. $^{15549}/_{2199}$ — 222 rsr. 60 kop.; 8) z 17 (29) stycznia, za Nr. $^{15550}/_{2199}$ — 592 rs. 87 kop. *b)* Komitetowi dam: 9) Z 19 września (1 października) za Nr. $^{14162}/_{36677}$ — 300 rs.; 10) z 16 (28) grudnia za N. $^{14226}/_{47113}$ — 225 rsr. 55 kop.; 11) z 3 (15) stycznia, za Nr. $^{14262}/_{638}$ — 46 rs. Razem 7230 rs. 78 kop.

3. Ze sprawozdania głównego zarządu towarzystwa za czas od 18 maja 1867 do kwietnia 1868 r. okazuje się, że z utworzonych w ciągu tego czasu miejscowych zarządów (z wyłączeniem petersburgtkiego), sam tylko odeski zebrał kapitał 11,000 rsr.; moskiewski i twerski po 4,000 rsr.; inne zaś nie wyżej 2,500 rsr. każdy; porównanie z temi cyframi kapitału warszawskiego miejscowego zarządu, zebranego w ciągu pierwszych 8 miesięcy jego istnienia i przenoszącego 7,000 rsr., okazuje, że kapitał tego ostatniego w 1868 r. doszedł stosunkowo, do niemałej cyfry.

4. Ze sprawozdania i przedstawionych dokumentów okazuje się, że nie były zrobione żadne wydatki na prowadzenie korespondencji i rachunkowości, w skutku tego, że wybrany przez prezesa miejscowego zarządu jenerał-adjutanta Ramsaya, na referenta tego zarządu rzeczywisty radca stanu Prawiednikow, nie tylko spełniał bez żadnego wynagrodzenia wszystkie swe obowiązki, jako referenta, lecz nawet przez osobistą pracę i rozporządzenia usuwał wszelkie wydatki towarzystwa.

Ponieważ przytem, prace co do zbierania pieniędzy w pierwszym roku istnienia miejscowego zarządu, jak okazuje się ze złożonej w 5 ciu tomach korespondencji, były bardzo rozległe, a rachunkowość co do wpływu pieniędzy, prowadzona była według wymagań *najściślejszego porządku*, przeto komisja weryfikacyjna uważa za swój obowiązek wynurzyć swe zdanie, aby zarząd miejscowy oświadczył rzeczywistemu radcy stanu Prawiednikowowi, za jego bezpłatne i pożyteczne dla towarzystwa prace, najszczerszą wdzięczność.

5. Zwracając się szczegółowo do środków przyjętych przez zarząd miejscowy dla powiększenia przychodu funduszów towarzystwa, komisja weryfikacyjna dostrzega, że zarząd miejscowy, przez uchwałę z 9 sierpnia 1868 roku postanowił nie urządzić osobnych skarbunek dla zbierania pieniędzy, powołując się, 1°) na okólnik do wydziału wojskowego z 4 maja 1868 roku N° 98, zalecający dowódcom wojsk nie dopuszczać zbierania pieniędzy za pomocą skarbunek, i 2°) na to, iż nie przewidywane są znaczne ofiary pieniężne. Zważywszy, że prawo zaprowadzenia skarbunek stanowi jeden z przywilejów towarzystwa pielęgnowania ranionych, na mocy Najwyżej zatwierdzonej dla niego ustawy, komisja weryfikacyjna uznaje, że przywilej ten nadany przez Najwyższą władzę nie może być odjęty towarzystwu przez rozporządzenie administracyjne, skoroby tylko same towarzystwo uznało go za konieczny. Co się tyczy zdania o nieznaczności ofiar w skarbunkach, to bez poprzedniego doświadczenia tego środka trudno wydać ostateczny w tym przedmiocie sąd; komisja może tylko wspomnić, że miejscowy komitet dam zaprowadził u siebie skarbunki, książecki i szematowe arkusze, i że zebrał tą drogą (to jest z ofiar różnych osób, jak powiedziano w sprawozdaniu) 35 rsr. 50 kop., kiedy tymczasem ze składek członków rzeczywistych i członków współuczestników, wpłynęło do tegoż komitetu zaledwie 28 rsr. W każdym razie, komisja weryfikacyjna uważa za swój obowiązek oświadczyć, że zniesienie zaprowadzenia skarbunek, jako środek ogólny, nie zgadza się z ustawą, i jakkolwiekbądź małe byłyby ofiary, każdy członek miejscowego zarządu, jeżeli nawet nie każdy członek towarzystwa mógłby być zaopatrzony przez główny zarząd w skarbunkę, dla dania *możności* przyjmowania dobrowolnych ofiar, szczególniej drobnych, nie przewyższających jednego rubla, które według ściślego znaczenia § 53 ustawy, powinny wpływać do skarbunek, ponieważ na mocy § 51 tejże ustawy, ofiary te nie zapisują się do ksiąg sznurowych jako oddzielne wpływy,—co też byłoby zbyt utrudzającem. W ogóle kwestja zaopatrzenia różnych władz i osób w skarbunki, według zdania komisji, mogłaby być przedstawiona na roztrząśnięcia ogólnego zebrania, tak w celu wyjaśnienia samej kwestji zapomocą zdań członków zgromadzenia, jak i w celu przyciągnięcia ich do większego udziału w sprawach towarzystwa; zdawałoby się to tem konieczniejszem, że na mocy § 61 ustawy, miejscowemu zgromadzeniu ogólnemu przysługuje prawo roztrząsania kwestij i środków przedstawianych przez zarząd miejscowy, i że brak podobnych kwestij podlegających roztrząsaniu ogólnego zebrania, chyba nie może oddziałać korzystnie na obudzenie współczucia członków do spraw towarzystwa; doświadczenie wskazało, że na pierwsze posiedzenie warszawskiego ogólnego zgromadzenia, stawiło się 74 członków, na ostatnie zaś, to jest 1 lutego r. b.,— tylko 39.

6. Wydatki miejscowego zarządu, jak wspomniano wyżej, ograniczają się na udzieleniu 300 rsr. do rozporządzenia komitetu dam i na zapłaceniu 16 rsr. 15 kop. przez komitet dam czterem pisarzom. Sprawozdanie z wydatku przez komitet dam 300 rsr., prawdopodobnie, z powodu niedawnego udzielenia tej sumy, jeszcze nie zostało przedstawione ogólnemu zgromadzeniu, a z tego powodu nie było roztrząsane i przez komisję; zresztą w dołączonym do sprawozdania tego komitetu wykazie wymienione są przysposobione już przezeń przedmioty. Z powodu udzielenia wspomnionych 300 rsr., komisja weryfikacyjna uznaje jednakże za obowiązek zwrócić uwagę, że główny zarząd nadsyłając przy odezwie z 27 lipca 1868 r. Nr. 381, wzory przyrządów lazaretowych i ambulansowych dla ranionych i chorych wojowników, wyłuszczył, iż ponieważ sumy tworzące się w zarządach miejscowych ze składek członków i ofiar pieniężnych, przeznaczają się na utworzenie zakładowego kapitału towarzystwa, — zachowanie i pomnożenie którego jest niezbędnem na wypadek wojny, — przeto pożądanemby było, aby wszystkie wspomnione przedmioty nabywane były głównie za pomocą dobrowolnych ofiar *w naturze, a nie kosztem wpływających do miejscowego zarządu* sum. Na tej podstawie nieomal nie można zupełnie usprawiedliwić udzielenia wspomnionej sumy komitetowi dam, chyba w części tem, że udzielona suma nie przewyższa *osobnych* środków, zebranych przez komitet dam za pomocą urządzenia przy jego udziale i staraniu przedstawienia. Jednakże w obec przytoczonej wskazówki głównego zarządu i niezgodnego z nią oświadczenia się większości członków miejscowego zarządu, kwestja ta podlegałaby poprzedniemu roztrząśnięciu miejscowego ogólnego zgromadzenia, któremu roztrząśnięciu, na mocy § 61 ustawy, podlegają podobne kwestje. Komitet zaś dam, którego gorąca troskliwość o skuteczne osiągnięcie celów towarzystwa, jasno się wyraża w przedstawionem przezeń sprawozdaniu, może wzywać do ofiarowania potrzebnych przedmiotów w naturze, lub wyszukiwać, inne jakie, szczególne, w celu nabycia ich środki. W skutku tego, komisja mniema, że odezwę głównego zarządu co do tego, iż zbierane pieniądze zamierza się obracać na kapitał zakładowy towarzystwa, zaś przysposabianie różnego rodzaju

---

(¹) Patrz N. 47 i 48 *Dzien. Warsz.*

przyrządów lazaretowych i ambulansowych może być dokonywane tylko z ofiarowanych w naturze przedmiotów, należałoby ogłosić, dla tego, aby i publiczność wiedząc o takiej decyzji głównego zarządu, stanowiącej wyjaśnienie ustawy, mogła, w razie życzenia, ofiarować przedmioty, na nabycie których nie mogą być użyte sumy towarzystwa. Z obecnego sprawozdania okazuje się, że w 1868 r. wpłynęła tylko jedna ofiara w naturze, mianowicie papier za 20 rsr. na korespondencję miejscowego zarządu. Dla tego wraz z ogłoszeniem tej odezwy głównego zarządu, pożytecznem byłoby, szczegółowe wymienienie przedmiotów, których ofiarowanie najbardziej odpowiadałoby celom towarzystwa.

Przy wymienieniu przedmiotów, których ofiarowanie byłoby pożądanem, koniecznem byłoby, według zdania komisji weryfikacyjnej, wskazać i sposoby odbioru i dostawy ofiarowywanych przedmiotów. Na wskazanie tych sposobów, należałoby, według zdania komisji, zwrócić szczególną uwagę, gdyż nieraz się zdarza, że niedogodność odbioru i dostawy ofiar, stanowi główną przyczynę braku samych ofiar; dla tego komisja weryfikacyjna mniema, że w celu powiększenia pieniężnych zasobów towarzystwa, pożytecznemby było, po szczegółowem roztrząśnięciu tej kwestji w zarządzie miejscowym, ogłosić wyszukane przezeń ułatwione sposoby dostawiania i odbioru wszelkiego rodzaju ofiar w pieniądzach i naturze, oraz składek, ponieważ obecnie nawet składanie równych składek członków, połączone jest z pewnemi niedogodnościami.

7. W końcu komisja weryfikacyjna nie mogła nie zwrócić uwagi na zamieszczone w końcu sprawozdania komitetu dam wyrażenie. że pomimo swej *skrępowanej z pewnych przyczyn działalności*, nie traci nadziei przyniesienia towarzystwu pożądanego pożytku. Z powodu niewyjaśnienia tych przyczyn, nie ma możności sądzenia o tem, czy trudności napotkane przez komitet dam mogą być usunięte, lecz komisja mniema, iż w obec takiego oświadczenia,—koniecznem jest prosić komitet dam o wyłuszczenie tych przyczyn dla ich rozważenia, a następnie, usunięcia ich w miarę możności, przez wzajemne współdziałanie i wspólne siły komitetu dam i miejscowego zarządu. Na oryginale podpisano: Awreggio, Hübenet i A. Wikhorst.

— Kurjerek miejski). Dowiadujemy się, że targ z rynku Starego miasta, ma być przeniesiony do Bazaru, który zamierzono już podobno wznieść na placu, między ulicą Gołębią a Podwalem. Za nadejściem wiosny, roboty około tej budowy mają się rozpocząć. Oswobodzony w ten sposób rynek Starego miasta, zasadzony drzewami i kwiatami, zamieni się w skwer prześliczny, który przystroi świetnie tę najstarożytniejszą miasta dzielnicę.

— Pomiędzy coraz nowemi obrazami, napływającemi na tutejszą wystawę sztuk pięknych, w hotelu europejskim, zwraca powszechną uwagę obraz pędzla p. Józefa Brandta, przedstawiający jednę z scen sławnego poematu „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza. W istocie też, pełne życia ugrupowanie i wyborna charakterystyka twarzy, dowodzą niepospolitego talentu malarza.

— Dziś tedy, obudzony z letargu teatr izraelski, rozpocznie swoje przedstawienia dramatów biblijnych. Donosiliśmy już o korzystnych zmianach, tak w personelu jak w dekoracjach i kostjumach—jakie zaprowadzić tam miano.—O ile te wieści są prawdziwe, przekonamy się naocznie dopiero — w każdym razie chwalimy gorąco myśl wprowadzenia tańców do widowisk izraelskiego teatru — będzie ona w rezultacie nader korzystną dla przedsiębierców, jeżeli zwłaszcza czarnookie baleriny wybranego ludu, będą miały powabne postacie i wdzięk w tańcu. Dziś już, w czasie pierwszego przedstawienia, p. Linczewska, wykona taniec z kastanjetami.

— Przypominamy czytelnikom, że jutro o godzinie 1 ej w południe, odbędzie się w resursie obywatelskiej, koncert na dochód kuchen tanich, urządzony przez p. Quattriniego — a o tej samej porze druga prelekcja F. H. Lewestama, w auli szkoły głównej — której przedmiotem będzie główna „Kupiec wenecki" Szekspira, mający być przedstawionym na scenie tutejszej w przyszłą środę.

— Dyrektor tutejszego konserwatorjum muzycznego, p. Apolinary Kątski, napisał w tych czasach kompozycję w poważnym i głębszym stylu, przeznaczoną na chóry, organ, skrzypce i arfę. Utwór ten wykonanym będzie podczas obchodu „grobów" w wielkim tygodniu, w kościele katedralnym św. Jana. Podobno część kompozycji przeznaczoną na skrzypce, wykona sam jej autor, mistrzowskim swoim smyczkiem.

— Doktor Crimolet wynalazł nieomylny środek, nie tylko rozpoznawania śmierci pozornej od rzeczywistej, lecz nadto przywracający zarazem do życia osoby zostające w letargu; środek ten zależy na stosownem użyciu stosu elektrycznego, którego prąd słabszy wstrząsa muskuły organizmu pozornie zmarłego a silniejszy przywraca mu życie — gdy na ciele istotnie umarłem, żadnego nie sprawia wrażenia. Przyrząd ten do odbywania prób tak zbawczych, jest bardzo prosty i cały zawiera się w małej skrzyneczce. Zdaje się, że powinien by zostać zaprowadzonym nie tylko w szpitalach, lecz i w tak zwanych domach przedpogrzebowych, które wprawdzie chronią ludzi zletargowanych od pochowania ich żywcem, lecz nie przywracają do życia nikogo.

— P. Nowakowicz, profesor literatury serbskiej w gimnazjum belgradzkiem, przetłumaczył na język serbski, „Grażynę." Przekład ten dopełniony białym wierszem, zdaniem znawców, posiada wielkie zalety.

*Al.*

* (Stowarzyszenie spożywcze). W dalszym ciągu zapisywania się i wnoszenia składek do tego stowarzyszenia, złożono: wczoraj przez osób 257 rs. 2,251 k. 50, w 2-ch dniach poprzednich przez osób 251 rs. 2,252 k. 25; razem przez osób 508 rs. 4,503 k. 75. Składki przyjmują się w resursie obywatelskiej, od godziny 10 do 1 po południu i od 3 do 6 wieczorem. Całkowita składka jest rs. 10 i wpisowego rs. 1; można jednak wnosić na początek rs. 1 wpisowego i 25 kopiejek tygodniowo, lub po rs. 1 miesięcznie, albo i więcej. Tylko składający na raz najmniej rs. 6, może mieć udział w głosowaniu na zebraniu ogólnem i być wybranym. Składkę niekoniecznie potrzeba wnosić osobiście; można to uskutecznić i przez inną osobę, podając tylko swoje imie i nazwisko, oraz numer mieszkania. Przyjmowanie odbywać się będzie jeszcze dziś i *jutro*, to jest w niedzielę, a to dla dogodności osób zajętych pracą w dnie powszednie.

* (Przedstawienie amatorskie). Przypominamy, że drugie przedstawienie teatru amatorskiego w sali gmachu warszawskiego towarzystwa dobroczynności odbędzie się w d. 3 (15) b. m. (w poniedziałek), o godzinie 7 wieczorem i że sprzedaż biletów odbywać się będzie w dniu dzisiejszym od godziny 4 do 6 wieczorem, jutro, od godziny 12 do 4 z południa, a w dzień przedstawienia od godziny 12 w południe do rozpoczęcia widowiska.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie poczynając od dziś, 1 (13) marca do 6 (18) marca włącznie, powinny być zapalane o godzinie 6-ej minut 45 wieczorem, — a gaszone o godzinie 5 z rana.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, starozakonny Icek Auscaler, 76 lat liczący, przybywszy ze szpitala do syna swego pod Nr. 3100 zamieszkałego, zmarł nagle. W celu wyprowadzenia śledztwa, o wypadku tym sąd zawiadomiono. — W cyrkule Nowoświetskim, Jakób Zarzycki, wyrobnik w domu pod N. 2840 zamieszkały, bawiąc się z małoletnim synem swoim, poślizgnął się, upadł na stół na którym leżał nóż i takowym zranił sobie nieszkodliwie plecy poniżej łopatki lewej. Zarzyckiego odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.—W cyrkule Zamkowym, Juljan Czapliński, b. obywatel ziemski, przechodząc przez Krakowskie Przedmieście, upadł i złamał sobie lewą nogę. Czapliński odesłany na kurację do szpitala św. Rocha.—W cyrkule Pragskim, w domu Nr. 153, w skutku zawalenia się komina, zapaliła się w pobliżu takowego złożona słoma; lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, bez wszelkich uszkodzeń w zabudowaniu. — W domu pod Nr. 1209, z zamkniętego mieszkania, Eljasza Weremana, pracującego w fabryce tabacznej, dopełnioną została kradzież różnych brylantowych, złotych, oraz z garderoby przedmiotów, na sumę rs. 315. Podejrzana o spełnienie tej kradzieży osoba, przyaresztowaną została i śledztwo prowadzi się.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rs. 1 kop. 12 | *dziś* rs. 1 kop. 12. |
| Za frank | „ „ — „ 31 | „ „ — „ 31. |
| Za złoty reń. | „ „ — „ 61 | „ „ — „ 61. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* Lwów, 8 Marca. (*Korespondencja Dziennika Warszawskiego*). *Dziennik* trjumfuje, *Narodówka* śpiewa gorzkie żale. Górą Jasieński, precz z Dobrzańskim, oto formuła sytuacji politycznej we Lwowie, jaką zabiegami *Dziennika*, a mianowicie jego wydawcy p. Jasieńskiego, stworzyło przywiedzione do skutku bardzo liczne zgromadzenie ludowe, mimo przeszkód stawianych mu przez *Narodówkę* i jej właściciela p. Dobrzańskiego.

Lud zebrawszy się w znacznej liczbie był bardzo z siebie zadowolony, wymyślał mimo obecności organów urzędowych na rząd i podatki i uchwalił jednomyślnie, aby Galicja miała swój oddział skarbu, podobnież jak Węgry. Agitacyjka udała się, ale koniec jej może być bardzo smutny, w czem utwierdza przesądnych wypadek, jaki wczoraj się wydarzył w chwili, kiedy zgromadzenie uchwaliło przez aklamację odrębność finansową dla Galicji.

Patrol chcąc aresztować huzarów za jakiś eksces na najludniejszej ulicy, gdy ci stawiając opór dobyli pałaszy, nie umiał inaczej swej powagi zachować jak daniem kilkakrotnie ognia do opierających się. Jeden z huzarów padł trupem. Szczęściem, że nikogo z spokojnych przechodniów nie zabito lub nie raniono, choć kule jak powiedziałem na najludniejszej ulicy nie jednemu po nad głową latały.

Że huzary pobici wyprawiali awantury, w tem nic dziwnego, a od zaprowadzenia dualizmu coś podobnego powtarza się bardzo często i w Wiedniu i u nas i gdzieindziej; że patrol powinna była ich aresztować rzecz słuszna, ale do zachowania jego powagi, zbytecznem było strzelanie na ulicy najludniejszej, tak jakby to było w lesie. *H.*

* Z Paryża, 3 marca. (*Korespondencja Dziennika Warszawskiego*). Cesarz francuzów wydał polecenie, ażeby pogrzeb Lamartine'a odbył się kosztem skarbu państwa, „ze względu na usługi oddane Francji przez Lamartine'a w czasach krytycznych." Postanowienie to podniesie wielce urok cesarza Napoleona we Francji. Wiadome są wypadki z r. 1848. Deputacja wychodźców polskich stawiła się była do ratusza i przemówiła bardzo do Lamartine'a i do reprezentowanego przez niego narodu francuzkiego. Jeden z tych wychodźców miał mowę rewolucyjną, którą zakończył oświadczeniem wystosowanem do Lamartine'a, że *polacy są bardziej panami w Paryżu niż on sami że jeżeli rząd nie zrobi im ustępstw, są oni dość silni dla obalenia go i dla zaprowadzenia innego rządu*. Na te wyrazy, na tę zniewagę wymierzoną przeciw godności narodu, Lamartine oburzony przyjął wyzwanie i powiedział im, że gdyby Francja pozwoliła garstce cudzoziemców obalić prawo u siebie, w takim razie Francja upadłaby niżej niż narody nie mające ojczyzny. Dziwnem wydawało się, że polacy dopominali się o to, ażeby prowadzono w ich interesie wojnę dla zdobycia grobu; Lamartine'a oburzało to, że trudniej mu było utrzymać w karbach posłuszeństwa cudzoziemców korzystających z gościnności francuzkiej, niż samą Francję. — Sądzono powszechnie, że p. Haussman weźmie dymisję z posady prefekta departamentu Sekwany i że wielkie roboty w Paryżu zostaną zawieszone. Wyprowadzano ztąd rozmaite wnioski, albowiem 300,000 robotników jest obecnie zatrudnionych około tych robót; w dniu zaprzestania takowych, należałoby obawiać się rewolucji. Lecz na szczęście dla spokojności publicznej, p. Haussman będzie mógł prowadzić dalej swe dzieło olbrzymie, przyczem spółpracownikami jego będą rząd i przedstawiciele głosowania powszechnego. — Bronisław Wołowski żyje jeszcze, wczoraj bowiem wystąpił w dzienniku *Progrès du Nord* z artykułem gwałtownym, wymierzony przeciw księciu Czartoryskiemu. Przyznaję, że trudno mi jest czytać i rozumieć styl polsko-francuzki eks-fabrykanta mydła i świec na przedmieściu Pradze. Książę Czartoryski wzrusza zapewne ramionami słysząc podobną paplaninę. *X.*

## Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 10 marca (26 lutego)*. Niektóre gazety donoszą, że rząd posłał jenerał kapitanowi wyspy Kuby, jenerałowi Dulce, przez telegraf rozkaz, ażeby wszystkie wyroki śmierci, wydane na powstańców, pozostały niewykonanemi. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 9 marca (25 lutego)*. Na nowem zebraniu się członków większości, odbytem zeszłej nocy, rozprawiano nad kwestją wyborów w okręgach nienależących tym razem do wyborów, jak i nad innemi reformami prawa wyborczego i nad kwestją zniesienia kary śmierci. Zgromadzenie powiększyło się o dziesięć członków. Komisja kierownicza większości postanowiła załatwić kwestje podniesione przez mniejszość republikańską. (*Corr. Hav. Bul.*)

* Komisja kortezów, której powierzone zostało opracowanie nowej konstytucji. nie czekała na przybycie swego prezydującego, p. Olozagi, bawiącego w mieście kąpielowem aragońskiem Alhama, lecz przystąpiła niezwłocznie do powierzonego jej zadania. Podług wiadomości z Madrytu, prace tej komisji miały już zajść tak daleko, że projekt nowej konstytucji będzie mógł być złożonym w kortezach w tym jeszcze tygodniu. Do *Ind. belge* piszą, że wszystkie części zasadnicze nowej konstytucji zostały już zre-

dagowane, z wyjątkiem kwestji wyznań, co do której zwłoka pochodzi ztąd, że komisja, dla względów zapewne stosowności, rozpoczęła w tym względzie narady z arcybiskupem z Santjago i z biskupem z Jaen, którzy obaj są członkami kortezów ustawodawczych. Członkowie komisji zobowiązali się wzajemnie do przestrzegania tajemnicy co do swych pcac, lecz pomimo to doszły do wiadomości publicznej niektóre w tym względzie szczegóły, które atoli, z powodu właśnie wyż wspomnionego zobowiązania, potrzebują potwierdzenia. Powiadają mianowicie, że projekt konstytucji ma ograniczyć się w swej pierwszej części na wykładzie właściwych praw zasadniczych, dalej ma określić formę rządu - która ma być naturalnie monarchją konstytucyjną, lub w razie utrzymania się nazwy popieranej przez niektórych członków, monarchją demokratyczną – i w końcu ma oświadczyć się co do osoby króla, którego należy wybrać. Co się tyczy tego ostatniego punktu, nie ma dotąd, oprócz niedawnych oświadczeń pp. Prima i Topete, żadnych innych wskazówek, któremogłyby dać do przewidywawania decyzję stanowczą; pozostaje przeto nadal jedynie przypuszczenie, że największe szanse w tym względzie ma książę Montpensier.—Królowa Izabela była we środę zeszłego tygodnia przedmiotem długich narad w radzie municypalnej madryckiej. Zgromadzeniu temu postawiony był wniosek, ażeby mianowało ono sąd przysięgłych dla wytoczenia procesu monarchini pozbawionej tronu; po długich atoli rozprawach, wniosek ten został odrzucony z powodu tej słusznej uwagi, że rada municypalna, chociażby nawet miasta stołecznego, nie posiada żadnego pełnomocnictwa do takiego kroku, jaki jej proponowano.— Podług depeszy biura Reutera, datowanej z Madrytu 9-go marca, minister skarbu miał zapowiedzieć na zgromadzeniu członków większości kortezów, że rząd zaciągnie nową pożyczkę w wysokości 25 miljonów funt. szter. Widocznie chodzi tu jedynie o urzeczywistnienie w inny sposób wielkiej pożyczki narodowej, która była rozpisaną niezwłocznie po tryumfie rewolucji i która, z powodu krytycznych okoliczności, pokrytą została zaledwie do połowy sumy zamierzonej. (*Nordd. A. Z.*)

* Donoszą z Madrytu, że próbowano otruć sześciu do siedmiu tysięcy żołnierzy stojących w koszarach gwardji przybocznej. Przez baczność jednego oficera spisek ten spełzł na niczem. D. 6 marca podłożony został ogień pod te same koszary, które są najobszerniejszym budynkiem w Madrycie. Ogień wybuchnął na raz z czterech stron; dach, stajnie, magazyny stały się w jakiej chwili pastwą płomieni. (*La Patr.*)

* W Hiszpanji rząd zgodził się nareszcie na zapowiedzianą już tyle razy amnestję udzieloną dla skazanych za przestępstwa prasowe. Kortezy wezwane zostały do zatwierdzenia dekretów rządu tymczasowego aż do dnia 11 lutego. Według jak najpewniejszych wiadomości, propozycja odnosząca się do poboru wojskowego, nie ma na celu zniesienia takowego, ale zmniejszenie jego wraz z zmiejszeniem armji stałej, co zupełnie jest co innego i bardzo słuszne w Hiszpanji. (*Nord*).

* Przyjaciele jenerała Prima i wiadomości pochodzące z jak najwiarogodniejszego źródła hiszpańskiego, zaprzeczają pogłosce powtórzonej przez niektóre dzienniki, jakoby polityka Prima była przychylną kandydatura księcia Montpensier. (*La Fr.*)

## Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Rozprawy nad budżetem. — Kwestja organizacji landwery i landszturmu). *Wiedeń, 9 marca.* Izba deputowanych rady państwa odbyła dziś znowu dwa posiedzenia i przyjęła bez długich rozpraw pozostałe pozycje budżetu ministerstwa wyznań i budżet ministerstwa skarbu, podług wniosków komisji finansowej. Do tego ostatniego budżetu przyjęta została między innemi rezolucja, wzywająca rząd, ażeby kazał sprawdzić w sposób objektywny przyczyny zalania wodą kopalni soli w Wieliczce, i ażeby kazał prowadzić z jak największą energją roboty około osuszenia tych kopalni. — W izbie deputowanych rozdane dziś zostało sprawozdanie komisji militarnej w przedmiocie dwóch niezałatwionych jeszcze rozdziałów prawa o organizacji sił zbrojnych. Komisja zaleca izbie przyjęcie prawa o landwerze z nieznacznemi zmianami w projekcie rządowym. Co się zaś tyczy prawa o landszturmie, postawione zostały dwa wnioski, z których jeden, pochodzący od większości, zaleca odrzucenie projektu rządowego. Z motywów przytoczonych w tym wniosku okazuje się, że zdaniem większości komisji, ulubione dotychczas w razie wojny sztyftowanie oddziałów ochotników, było za każdym razem tak kosztowne i zarazem całkiem bezużyteczne, że nie ma co myśleć o zaprowadzeniu natomiast landszturmu. Oprócz tego, wydatki na siły zbrojne są i bez landszturmu tak wielkie, że nierozsądnem byłoby zwiększać je wydatkami, które nie przyczynią się bynajmniej do spotęgowania sił zbrojnych Austrji. Dla krajów koronnych zachodniej połowy monarchji niekorzystną wydaje się ta okoliczność, że wydatki na landszturm mają być opędzane ze środków wspólnych; mogłoby przeto wydarzyć się, że rząd węgierski uzna za stosowne wystawić landszturm na swojem terytorjum, i w takim razie kraje koronne zachodniej połowy monarchji byłyby zmuszone do ponoszenia 70 procent wydatków na ten cel, bez ciągnięcia ztąd stosownej korzyści. W końcu oświadczenie rządu, że oddaje landszturm pod opiekę prawa międzynarodowego, nie jest dla przeciwników tej instytucji dość przekonywającem, gdyż jedynie zdanie strony zwycięzkiej bierze zwykle górę. Wniosek mniejszości komisji jest nie tak szczegółowy, proponuje bowiem po prostu, ażeby izba upoważniła komisję militarną do dokładnego zbadania projektu rządowego. Podczas roztrząsania tych dwóch wniosków na plenarnych posiedzeniach izby deputowanych, wynikną bezwątpienia rozprawy bardzo ożywione, rząd bowiem, jak zapewniają z dobrego źródła, ma mocne postanowienie zrobienia z przyjęcia prawa o landszturmie kwestji gabinetowej. Ten wzgląd, jak również ta okoliczność, że deputowani galicyjscy, tyrolscy i słoweńscy głosować będą, jak to zwykle bywa w kwestjach organizacji armji, zgodnie ze stronnikami ministerstwa, daje przewidywać, że rezultat ostateczny tej kwestji będzie taki, iż wniosek większości komisji zostanie odrzucony, pomimo iż taż większość i lewy kraniec, chociażby tylko w interesie swej popularności, dołożą wszelkich starań, ażeby przekonać ludność o słuszności ich przekonań w tym względzie. Po ukończeniu rozpraw nad budżetem, spodziewać się należy bardzo ożywionych posiedzeń izby deputowanych. (*Nordd. A. Z.*).

* (Ultramontanie). *Słowo* lwowskie pisze: Wiedeńska *Die Debatte* oświadcza stanowczo, że stronnictwo ultramontańskie doznało strasznego niepowodzenia w swych przygotowaniach do obchodu sekundycij papieża Piusa IX. Składek pieniężnych dla ojca św. zebrano w Wiedniu bardzo mało, albowiem wierni wszystkich stanów nie chcą nic dać, powiadając, że w obecnych ciężkich czasach nie mogą posyłać pieniędzy za granice Austrji. Co się tyczy podpisywania adresu do papieża, to i tu wierni nie chcą brać udziału, podpisują się zaś tylko księża i organiści, w czem stosują się do surowego rozkazu kardynała arcybiskupa Rauschera.

* (Deputacja kroacka). *Zagrzeb, 10 marca.* O godzinie 12-ej przybyła deputacja sejmowa do prezesa ministrów hr. Andrassego dla powitania go, który przy okrzykach „żiwio" odpowiedział w języku kroackim. Wspomniawszy o porozumieniu wyrzekł on, że pojednanie stanowiące odtąd niezłomne prawo zasadnicze obydwóch krajów bratnich, nieosłabiło żadnego z życzeń Kroacji, ani teraz ani w przyszłości. Świetność korony została przez porozumienie wzmocioną, pomyślność obu krajów bratnich zapewnioną, i postępowanie w przyszłości sejmu kroackiego zupełnie usprawiedliwione. Ztąd udała się deputacja do ministrów Bedokowicza i Festeticza. Pierwszy z nich oświadczył, iż dumnym jest z obrania go znowu członkiem sejmu, który uratował chwiejącą się już nawę Kroacji, który nie upatrywał niebezpieczeństwa tam, gdzie takowego nigdy nie było i znalazł zapewnienie w prawach przez siebie ustanowionych i zatwierdzonych przez króla. Hr. Festeticz, którego deputacja powitała jako obywatela kroackiego, przyrzekł opiekować się interesami Kroacji, o ile to dotyczyć będzie zakresu jego działania. (*Cor. Bür.*).

* (Czasopismo satyryczne *Kropiło*). W Kołomyi, w Galicji, zaczęło wychodzić od nowego roku, co dwa tygodnie, czasopismo satyryczne ilustrowane w języku rusińskim, pod tytułem *Kropiło*. Program tego pisma takiż sam, jakiego trzymało się nie istniejące już teraz czasopismo *Strachopud* p. Liwczaka. Zadanie tego pisma zależy na walczeniu bronią satyry przeciw wszystkiemu, co jest nieprzyjazne dla narodu ruskiego. Otrzymaliśmy dotąd tylko trzy numera *Kropiła*. Zamieszczone w nim ilustracje nie odznaczają się wprawdzie artystycznością odrobienia, z powodu braku dobrej litografji w małem mieście powiatowem, gdzie pismo to wychodzi; lecz za to tekst odznacza się dowcipem i niekiedy uszczypliwą ironją. Przytoczymy dla przykładu kilka takich ustępów. Następujący np. telegram charakteryzuje dokładnie położenie wyborców rusinów w Translitawji, którzy ulegli niedawno, jak wiadomo, gwałtowi na pięście ze strony węgrów: „Ungwar. Przygotowania do wyborów postępują wybornie. Dotąd nikt nie został jeszcze zabity, lecz tylko 10-ciu osobom porozbijano głowy, 40 zaś odwieziono do szpitalów. Nie wiadomo, ile osób leczy się w domu." *Kropiło* ma dział patologji, w którym przytaczane są choroby nieznane jeszcze lekarzom. *Lachomania* naprzykład, wyobrażona jest w ten sposób: pierwszy symptom tej choroby — drżenie i dreszcze na widok druku ruskiego, zwłaszcza w piśmie *Kropiło* – i słodki uśmiech podczas czytania *Narodówki*, zwłaszcza gdy ta wygaduje na „księży ruskich." Pacjent użala się nieustannie na świętojurców, cierpi silną gorączkę i wpada w zapał chorobliwy, znany w medycynie pod nazwą *brechomania narodovkiana*. W końcu następuje tak silny zawrót głowy, że choremu wyrastają rogi i uszy. W liczbie przysłowiów, *Kropiło* podaje następujące: Nie tak straszna Moskwa, jak ją *Narodówka* maluje; uciekinierów nogi karmią; nie wszystko jest schizmą, co nosi brodę i t. d. Rysunek na karcie tytułowej gazety przedstawia krajobraz halicko-ruski, z cerkwią gotycką o pięciu kopułach na pierwszym planie, ze skromnym domkiem włościańskim i z dymiącą się fabryką; naokoło godła nieprzyjazne, jako to *Narodówka*, *Die Debatte*, *Neue freie Presse*, węże, czarci i t. d., a nad tem wszystkiem ręka z kropidłem. Pomiędzy ilustracjami jest wiele takich, które napomykają o sprawach wewnętrznych halicko-ruskich. Pięknie wyobrażony jest wyborca madjarski, z pałaszem, karabinem, lancą, pistoletami, trąbą i ogromnym kijem. Jest także epizod z życia p. Moroza, wydawcy *Kropiła*. *Gazeta Narodowa* doniosła kiedyś, że p. Moroz, za swe uszczypliwe sarkazmy drukowane, pobity został przez polaków na balu w Kołomyi. Skutkiem tego, w numerze 3-m *Kropiła* zamieszczona została ilustracja, przedstawiająca haliczanina ruskiego w ubraniu ludowem, broniącego się kropidłem od trzech ludzi w stroju szlacheckim, którzy ujęli go za gardło i biją pięściami, podczas gdy czwarty oddala się z miejsca walki, przypatrując się trzymanym w ręku zegarkowi i portmonetce. Pod tą ilustracją znajduje się czterowiersz polski: „Walka wszczęła się szlachetna, lecz nie długo trwała, bo znaleźli tylko zegar i z nim dali drała!"

* (Sprawy galicyjskie). Czytamy w *Słowie* lwowskiem: „Komitet wystawy etnograficznej w Moskwie rozesłał obecnie medale tym słowianom, którzy przyczynili się do urządzenia pomienionej wystawy w r. 1867. Rodacy nasi, którym przyznane zostały takie medale, mianowicie pp.: Nieżańkowski, Błoński, Bodnar i Toroński, mogą zgłosić się do redakcji *Słowa* po odbiór takowych."— Ze Zbaraża piszą do tejże gazety: „Ksiądz katolicki Szersznik z Tokowa, pobudowawszy w swojej parafji kaplice, zamieszkał obecnie w Medynie i odmawia nowożeńcom uznania legalności ich związku małżeńskiego (rusin poślubił osobę z jego parafji), na tej zasadzie, że świadectwo o zawarciu tego związku napisane jest po rusku. Ks. Szersznik napisał na tem świadectwie, że na mocy jakiegoś rozporządzenia konsystorjalnego, metryki ślubne powinny być pisane po łacinie, nie zaś po rusku lub moskiewsku (sic!). Wątpimy, ażeby istniało prawo zabraniające rusinowi przyjmować świadectwo pisane po polsku, lub polakowi świadectwo pisane po rusku. Polacy głoszą, że rząd ruski narzuca im język obcy, tu zaś, w Galicji, ksiądz katolicki narzuca rusinom obcy język. Gdziekolwiekbądź mieszkają polacy, tam nie wahają się oni uznawać język i literaturę narodu, z którym żyją na jednej ziemi; tu zaś, w Galicji, rzeczy mają się naodwrót i braterstwo polskie pogardza wszystkiem co jest rusińskie, mówiąc, tak samo jak wyż wspomniony ksiądz, że wszystko co jest rusińskiem, jest moskiewskiem. W ten sposób potwierdza się jeszcze bardziej jedność Małej Rusi z Wielkorosją.

## Francja.

* (Zaprzeczenie). *La Fr.* z d. 10-go marca pisze: Korespondencje dzienników zagranicznych i prowincjonalnych podają wiadomości o przesileniu ministerjalnem i o różnych kombinacjach, będących w związku z tą zmianą gabinetu. Wszystkie te wiadomości są fałszywe. Możemy zapewnić, że pomiędzy wszystkimi ministrami panuje jak najzupełniejsza zgodność.

* (Ambasada pruska). Sądzą, żejeżeli stan zdrowia hr. Goltza nie pozwoli mu powrócić do Paryża, miejsce jego zajmie baron Werther, ambasador w Wiedniu. (*La Patr.*)

* (Traktat handlowy z Turcją). Sfery handlowe zajmują się upływem wkrótce terminu traktatu handlowego zawartego w dniu 27-ym kwietnia 1861 pomiędzy Francją i Turcją. Nie wiadomo, czy traktat ten zostanie odnowiony. Listy z Konstantynopola donoszą, że minister turecki handlu i rolnictwa, zapytywał się pod tym względem izb handlowych cesarstwa otomańskiego, i że izby te dały przychylną opinję co do odnowienia traktatu, żądając tylko niektórych zmian szczegółowych. Sto-

sunki odwiecznie przyjazne, istniejące pomiędzy Francją i Turcją, nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do przedłużenia nadal systemu uświęconego traktatem z 1861 r. (*La Fr.)*

### Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawa kandjocka). W górach kandjockich przywróconą została zupełna spokojność. Armja otomańska oddala się z wyspy. Sześć batalionów powróciło do Konstantynopola z znacznemi zapasami wojennemi. Przewóz wychodźców kandjockich do ojczyzny odbywa się na obszerną skalę i bez żadnych przeszkód. Nowy gubernator Kandji przyjęty został, jak powiada depesza z Konstantynopola, z wielkiemi honorami. Blokada wyspy została zniesioną. Porty otwarte są obecnie dla wszystkich statków. Chociaż pojednanie pomyślne dla interesów turków i kandjotów nie nastąpiło jeszcze w rzeczywistości, odroczoną została jednak wzajemna zemsta i gniew. (*La Fr.*)

* (Towarzystwo naukowe serbskie) w Belgradzie mianowało na posiedzeniu z 6-go lutego r. b. swoimi członkami-korespondentami małorusinów M. Kostomarowa i P. Kulisza, wielkorosjan A. M. Pypina, B. M. Grigorowicza i T. Busłajewa, oraz polaków A. Małeckiego, Ż. Miłkowskiego i J. Matejkę.

### Anglja.

* (Budżet marynarki) złożony w poniedziałek w izbie gmin i wykazujący oszczędność 1,027,000 funt. szt. we wszystkich wydatkach, przyjęty został z zadowoleniem. *Times* powiada, że niepodobna, ażeby rząd wprowadzał oszczędności bez upominania się strony, których takowe dotyczą; zarzuty stawiane przeciwko oszczędności p. Childersa są nader błahe. P. James Elphinston w swojej podwójnej roli jako członek opozycji i jako reprezentant m. Portsmouth napadał na zaprowadzone oszczędności w tym arsenale morskim, ale każdy bezstronny człowiek powinien przyjść do tego przekonania, że należy raczej popierać oszczędności proponowane przez p. Childersa, niż stawiać im przeszkodę. (*Nord*).

## Rozmaitości.

* (Szczególny poród). W gazetach łotyszskich podają następujący rzadki wypadek: W roku zeszłym, w dobrach Urdangen (gubernji kurlandzkiej) pewna łotyszka porodziła pięcioro dzieci: 11 stycznia urodziła dwoje bliźniąt, a 12 stycznia troje. Po tym ostatnim połogu matka zmarła.

* (Szczególny wypadek uleczenia). *Dzien. gub. archan.* podaje następującą wiadomość, zakomunikowaną sobie przez zgromadzenie pokojowe szenkurskie: Syn włościanina gminy predteczeńskiej w powiecie szenkurskim, nazwiskiem Osipow, znajdując się na wiatraku swego ojca, pochwycony został wypadkowo mechanizmem tego wiatraku, tak że wiatrak stanął. Na krzyk nieszczęśliwego pospieszyli ojciec i sąsiedzi, wydobyli go zaledwo żywego, z podartem na nim odzieniem, mocno potłuczonego i z wielką raną na brzuchu, długą na 4½ a szeroką na 2½ wershoka, z której wychodziły kiszki i płynęła krew. Przestraszony ojciec nie wiedząc co czynić, udał się po radę do felczera Klementiewa, o 5 wiorst zamieszkałego, który zaraz przybył do chorego i opatrzywszy go, przystąpił najprzód do włożenia kiszek w jamę brzuszną, co mu się też jakkolwiek z trudnością udało; poczem nieprzestając pilnować chorego gorliwie, w ciągu dwóch miesięcy, Klementiew wyleczył go zupełnie, tak że Osipow powrócił do zwykłych swych zatrudnień.

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

## Warszawa, dnia 1 (13) Marca.

### Kalendarz.

W niedzielę, 2 (14) marca, — św. Matyldy królowej wd. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 17; zach. o godz. 6 min. 2.

W poniedziałek, 3 (15) marca,—św. Longina żołn.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 15; zach. o godz. 6 min. 4.

### Stan pogody.

| Dziś z rana + 0°5, R. Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 popoł |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 735 3 | 732.7 |
| Termometr Reaum | + 0·4 | + 2·5 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 3°0, R. Najmniejsze ciepło + 0°1 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1

### Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Fra Diavolo**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. —Osoby: Fra-Diavolo pod nazwiskiem Markiza de San Marco—p. *Carrion*; Lord Cokburg—p. *Kozieradzki*; Pamela, jego żona— panna *Feruzzi*; Lorenzo, brygadjer karabinierów — p. *Piazza*; Matheo, oberżysta—p. *Suszyński*; Zerlina jego córka — panna *Artôt*; Giacomo—p. *Padilla*, Beppo—p. *Bossi*—(obadwaj towarzysze Markiza); Wieśniak — p. *Borawski*; Jeden z karabinierów—p. *Zakrzewski*; Francesco, narzeczony Zerliny—***.—*Jutro*, w niedzielę, opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano trajedję **Zbójcy**, było osób 1078.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 4 aktach, **Żydzi**. — Osoby: Hrabia Ponicki —p. *Grzywiński;* Hrabina jego żona—pani *Niewiarowska;* Księżniczka Zofja, siostrzenica w opiece hrabiego—panna *Łapińska;* Pani Szen onowa—panna *Palińska*; Pazurkiewicz komisarz hrabiego — p. *Chomiński*; Staroświęcki komornik graniczny—p. *Rychter*; Barbara jego żona—panna *Bondasiewicz;* Antoni ich syn—p. *Piasecki;* Prezes Zadzirnowski — p. *Surewicz*; Rubelkowski jego kasjer—p. *Mroziński*; Bartoszewski — p. *Szober*, Brzydkiewicz—p. *Panczykowski*—(obadwaj szlachcice); Baron Ixiewicz — pan *Stolpe*; Aron Lewe starozakonny—p. *Żółkowski*; Szmul jego buchalter—p. *Damse;* Monsieur Hersz— p. *Dąbrowski;* Kamerdyner hrabiego—p. *Lesiewicz;* Lokaj hrabiego— p. *Adler*; Służący pani Szenionowej — p. *Dobrowolski*. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Nasi najserdeczniejsi**.

TEATR IZRAELSKI.—*Dziś*, w sobotę, dramat biblijny w 5-u aktach, ze śpiewami, **Ahasverus i Estera** czyli **Śmierć Hamana**.—Początek o godzinie 8-ej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, danym będzie **Koncert** na rzecz tanich kuchen w Warszawie, przy warszawskiem towarzystwie dobroczynności istniejących, pod dyrekcją pana Jana Quatriniego, dyrektora opery warszawskiej.— Program: Uwertura z „Burgrafów", Dobrzyńskiego; Tercet „I fiori", Curschmana (panny: Macharzyńska, Brzechffa i Szwarcer); Romans „Luisa Miller", Verdiego (p. Dzierżanowski); Tercet na skrzypce, wiolonczelę i fortepjan, H. Jareckiego (pp. T. Dietz, Moniuszko (syn) i autor); Romans „Eternamente", Fasso (panna Czujko); Walc na dwa soprany, Quatriniego (panny Macharzyńska i Brzechffa); Bout-en-train (1-y raz) Galop de concert, Ketterera; Duet „Saffo", Paciniego (panny Brzechffa i Szwarcer); Romans z towarzyszeniem wiolonczeli, Donizettego (panna Dz. i Moniuszko (syn); Duettino „I Marinari", Rossiniego (pp. T. i Ł. Dietz); Romans „Stella confidente", Robandiego (p. Zabierzowski z towarz. skrzypiec p. Dietz); Kwartet z op. „Marta", Flotowa (panny Macharzyńska, Brzechffa, pp. Dzierżanowski i T. Dietz).— Początek o godzinie 1-ej z południa. — Cena biletów: numerowane miejsce kop. 50; nienumerowane kop. 30.

*Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej**, pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego,—Program: Marsz na temat „Masz piękne oczy", Heinsdorfa; Kosender-walc, Lannera; Uwertura z op. „Oberon", Webera; Mazur salonowy (1-y raz), hr. Wielhorskiego; „Pan Cześnik", polonez nowy, ofiarowany dyrektorowi Moniuszce przez Oborskiego; „Scherzo", Krzyszkowskiego; Potpourri z op. „Hugonoci", Meyerbeera; Wiesław-mazur, Lewandowskiego; Blaubart-kadrille, Straussa; „Tęsknota", walc styryjski solowy (wykonają na skrzypcach pp. Lewandowski i Szulc), Lannera; Uwertura „Raymond", Thomasa; Galop, Straussa.—Początek o godzinie 4½.—Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Sawin*, z Terespola; jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, z Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 338, wyjechało osób 501;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 203, wyjechało osób 171,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 66, wyjechało osób 178; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 421, w tej liczbie z zagranicy 34; wyjechało osób 646, w tej liczbie za granicę 27.

* Dnia 28 (12) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 79, wyzdrowiało 62, umarło 4, pozostało 2077 (mężczyzn 1032, kobiet 1045), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 203, kobiet 185.

* W dniu 28 (12) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 13, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; razem 35;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 6; razem 31.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 1 (13) Marca 1869 r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu) | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100. *Losowanie* | — | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | — | | — | |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100 | 83 | 44 | 83 | 11 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | 83 | 45 | 83 | 11 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego | 99 | 50 | 99 | 17 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 70 | 37 | 70 | 4 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | - | — | | |
| 5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | 85 | — | 84 | 50 |
| 6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 150 | | - | | |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | 99 | 25 | 89 | 50 |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | — | — | — | |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | — | — | | — |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | 163 | | 160 | |
| „ „ „ 1866 „ 100 | 161 | 50 | 119 | 50 |
| 5% Listy Zastaw. Rosji | 95 | 84 | 96 | 50 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | — | — | 125 | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied, za sztukę | 66 | 50 | — | |
| Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | 69 | — | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | — | — | 98 | — |
| Obligacie Kolei Żel-War, Terespol | — | - | — | - |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | — | — | - | - |

| WEXLE. | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Berlin . . . 100 Tal. | 2 m. | 110 | 25 | 109 | 95 |
| „ . . . „ „ | k. t. | 109 | 95 | 109 | 60 |
| Wrocław . . . „ | 2 m. | — | — | — | - |
| Gdańsk . . . „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Hamburg . . . 300 R. Mk. | 2 m. | - | - | — | - |
| Londyn . . . 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 52 | 7 | 50 |
| Paryż . . . 300 Frank. | 2 m. | 90 | 15 | 89 | 85 |
| Wiedeń . . . 150 Zł. W. A | 2 m. | 90 | 67½ | — | - |
| Petersburg . . . 100 Rsr. | 1 m. | | — | — | — |
| „ . . . , | k. t. | — | - | — | — |
| Moskwa . . . „ „ | 1 m. | | — | — | - |
| , . . . „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych . . . rs. — k. 85⅝.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 13½

### KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*Petersburg dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r.*

| | za r. sr. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies. | 32 ¹/₁₆ ¹/₁₆ |
| „ Hamburg „ | 29 ¹/₁₆ |
| „ Amsterdam „ | 131 |
| „ Paryż | 333 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs. | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6- „ „ „ | - |
| 7-ma „ Rothschilda | 150 |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 160 |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 160 |
| 5% Bilety Bankowe | 99¾ |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 12 ⅜ |
| Obligacje „ „ „ „ | 89¼ |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 100 |
| 6% Metaliki | 96¼ |
| 4% „ Kupon z Lutego | — |
| „ „ z Sierpnia | - |
| Imperjały | 612 |
| Dyskonto | — |

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 28 Lutego (12 Marca) 1869 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Bilety Bankn Rosyjskiego | | 81½ |
| Weksle na Warszawę | | 81¼ |
| „ Peterburg 3 tygodn. | | 80¼ |
| „ „ 3 miesięczny | | 8 ⅜ |
| „ Londyn 3 | | - |
| „ Paryż 2 | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | 81¾ |
| Listy Zastawne 4% | | 68 |
| Listy Likwidacyjne | | 57 |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 68⅜ |
| Koleje Rosyjskie | | 85 |
| Akcje Drogi Żel. Terespolskej | | 81¾ |
| Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej | | 78⅛ |
| Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej | | 58⅞ |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej | | — |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 135 |
| „ „ 2-em | | 133 |
| 5a Pożyczka Stieglitza 71¼ 5% L. Z. Ruskie | | - |
| Zyto na targu „ | | 51 |
| dto „ dostawę | | 50¼ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 123 70 |
| „ Hamburg | | - |
| „ Paryż | | 49 20 |
| Pożyczka Narodowa | | 70 20 |
| 5% Metaliki | | 63 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 295 60 |
| **Z PARYZA.** | | |
| Renta 3% | | 70 80 |
| Renta Włoska | | 55 20 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 283 |
| **Z LONDYNU** | | |
| % Papiery (Consols) | | 92⅞ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA

N. D. 1430. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Примѣняясь къ 1 статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года вызывается симъ къ возврату на родину бѣжавшій изъ мѣста своего жительства, безъ дозволенія подлежащихъ властей еврей изъ мѣстечка Хмѣльника Сруль Маеръ Папирманъ, который по имѣющимся свѣдѣніямъ находится нынѣ за границею, съ тѣмъ чтобы въ продолженіи шести недѣль со дня настоящаго вызова явился въ ближайшее Полицейское Управленіе Царства, въ противномъ случаѣ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ, приговоренъ будетъ къ безвратному изгнанію.

Г. Кѣльцы, 13 Февраля 1869 года.
2—2 Вице-Губернаторъ, (. . . . .).

N. D. 1700. *Управленіе Акцизныхъ Сборовъ 6-о Участка Петроковской Губерніи.*

Доводить до свѣденія, что дня 22 сего Февраля на проѣздѣ изъ Г. Лодзи въ деревни Дмосинъ Брезинскаго Уѣзда затеряна владѣльцемъ Дмосинскаго винокуреннаго завода Г. Вольскимъ, выкупленная имъ изъ Лодзинскаго Окружнаго Казначейства, книга съ бланками провозныхъ свидѣтельствъ съ № 36322 по № 36420 включительно, и просить если таковая книга гдѣ нибудь окажеться, не оставить ее переслать въ поименованное Управленіе.

Брезинъ дня 24 Февраля 1869 года.
1—3 Надзиратель, Люстихъ.

N. D. 1614. *Управленіе Акцизными Сборами Варшавской Губерніи.*

Симъ объявляетъ, что выданная б. Приставу Каміонскаго солянаго магазина Людвику Скупинскому временная квитанція Польскаго Банка за № 41110, на внесенные имъ въ Банкъ 450 рублей ликвидаціонными листами, на пополненіе залога по его должности пристава помянутаго магазина имъ утеряна, а потому въ случаѣ гдѣ таковая квитанція окажется считать ее недействительною.

Варшава дня 22 Февраля 1869 года.
Управляющій Акцизными Сборами, въ Варшавской Губерніи, (. . . . .)
2—3

N. D. 1740. *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*

Podaje do wiadomości, że dla przewożących drzewo opałowe drogą żelazną Warszawsko-Terespolską, z odległości większej jak 100 wiorst w kierunku do Pragi, ustąpiony będzie 25 procent od opłaty obowiązującą taryfą ustanowionej.

Ustępstwo to nie dotyczy opłaty rogatkowego od transportowego drzewa, które na dawnych zasadach pobierane będzie.

1—3 Warszawa d. 12 Marca 1869 r.

N. D. 1704. *Wójt Gminy Czermno w Powiecie Gostyńskim.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż jakkolwiekbądź pod dniem 6 (18) Grudnia 1868 roku majątek Ignacego Sztek kolonisty z Kozikowa gminy tutejszej był zabezpieczony na satysfakcją Karola Haupt, to jednak wyrokiem Sądu Gminnego gminy tutejszej pod dniem 15 (27) Stycznia r. b. zapadłego, w mowie będący Ignacy Sztek sprawę wygrał, a zatem na teraz ze strony władzy tutejszej nie zachodzą żadne przeszkody przy sprzedaży własności jego bądź to ruchomej lub nieruchomej, lub też w zawieraniu układów.

Wymyśl Niemiecki d. 24 Lutego 1869 r.
1-1 F. W. Kawenz.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 2. *Obrońca Prokuratorji przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po Władysławie vel Ładysławie Radoszewskim, zmarłym w dniu 4 Sierpnia 1831 r. pozostał spadek, decyzją Trybunału Cywilnego w Kaliszu, d. 12 (24) Listopada 1845 r. Nr. 1318 wydaną, uznany za wakujący.

Według odezwy Banku Polskiego, z d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. Nr. 8598, spadek ten składa się z sumy rs. 352 kop. 3 w Banku Polskim deponowanej.

Ponieważ do spadku rzeczonego, dotąd nikt się nie zgłosił, a Zarząd Finansowy w Królestwie reskryptem z d. 15 (27) Sierpnia 1868 r. Nr. 28349 postanowił spadek ten, na skarb objąć, stosownie przeto do postanowienia Rady Administracyjnej, z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku; wzywam osoby interesowane do pomienionego spadku, oraz sukcesorów, zmarłego Władysława v. Ładysława Radoszewskiego, aby w ciągu sześciu miesięcy, od daty pierwszej publikacji, tego obwieszczenia, z prawami jakie do spadku tego mieć mogą, zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Kaliszu, po upływie bowiem tego terminu, wniesionem będzie do Trybunału żądanie uznania spadku za bezdziedziczny i wprowadzenia Skarbu Królestwa w jego posiadanie.

Warszawa d. 14 (26) Października 1868 r.
2—2 Rajmund Masłowski.

N. D. 46. *Pisarz Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie.*

Po nastąpionej śmierci Icka Holchendler, właściciela nieruchomości Nr. 81 w mieście Zamostie otworzył się spadek, do regulacji którego przedmną Pisarzem, termin na dzień 1 (13) Czerwca 1869 roku wyznaczony został.

Szczebrzeszyn d. 23 Listop. (5 Grud.) 1868 r.
2—3 J. Zawistowski.

N. D. 1701. *Wójt Gminy Czermno w Powiecie Gostyńskim.*

Na żądanie stron interesowanych, podaje do publicznej wiadomości, iż po zmarłych małżonkach Klauze, otworzył się spadek ruchomy, który przez Sąd gminny tutejszy ma być podzielony pomiędzy pozostałych współsukcesorów. Że zaś Samuel Klauze udawszy się na Berlinkę na rzece Wiśle spławiającą za zarobkiem w roku 1857, a od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości, przeto na zasadzie art. 36, 37, 39 i następnych T. X, D. P., jak również art. 213, 439, 440 i 441 Ustawy gminnej i art. 2 Najwyższego Ukazu z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 roku T. 63, wzywam tegoż aby się w przeciągu miesięcy 6, albo sam lub też przez plenipotenta prawnie wylegitymowanego w Urzędzie tutejszym zgłosił dla odebrania części spadkowej, dla niego wyrokiem zapaść mającym przypadającej.

W końcu jak najuprzejmiej uprasza wszelkie władze, aby pomienionego poinformować raczyły, w razie gdyby tenże w ich obrębie znajdował się.

Wymyśl Niemiecki d. 24 Lutego n. s. 1869 r.
1 1 F. W. Kawenz.

N. D. 1702. *Wójt Gminy Czermno w Powiecie Gostyńskim.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż we wsi Sady b. gminie Swiniary a nateraz Czermno otworzył się spadek po zmarłych małżonkach Cyzmann; a ponieważ współsukcesor Fryderyk Déj mąż Krystyny z Cyzmanów wraz z dwojgiem dzieci niewiadomym jest z pobytu, przeto w myśl art 36, 37, 39, 40, 42, 54, 56, 60 i 65 D. P. T. X oraz art. 213, 439, 440 i 441 ustawy gminnej, jak również art. 2 Najwyższego Ukazu z d. 30 Grudnia (12 Stycznia) 1865 r. T. 63 na żądanie krewnych pomienionego jak najuprzejmie wzywa wszelkie władze gdyby tenże Déj w ich administracji przebywał (a szczególniej w gubernji Lubelskiej) poszukującemu łaskawie o tej wiadomości powiadomili, z tem zastrzeżeniem że jeżeli się po upływie miesięcy 6 nie zgłosi, na tenczas część spadkowa oddaną będzie żonie jego z którąż nieprawnie się rozłączył, i złośliwie przed lat 12 opuścił.

Wymyśl niemiecki 24 Lutego 1869 r.
1—3 F. W. Kawenz.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1658. *Варшавская Крѣпостная Артилерія.*

При Варшавской Крѣпостной Артилеріи, будетъ производиться 20 Марта (1 Апрѣля) торгъ, а 24 Марта (5 Апрѣля) переторжка: на перевозку изъ Варшавской, Новогеоргіевскую Крѣпостную Артилерію, водянымъ сплавемъ:

4 фунт. порожнихъ гранатъ 14,448 мѣдныхъ ударныхъ трубокъ 34,503 и запасныхъ боевыхъ винтовъ 1,302, вѣсомъ всего около 3,360 пудовъ.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ Варшавскую Крѣпостную Артилерію, въ день торга не позже 10 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога, равною пятой части или 20%, отъ предложенной въ объявленіи за перевозку цѣны.

На изустныхъ торгахъ залогъ долженъ быть представленъ на всю вообще перевозку, всего на сумму 66 рублей, съ тѣмъ, что то лицо, за которымъ останется перевозка, обязано дополнить залогъ такъ, чтобы таковой составлялъ 20% отъ суммы предложенной имъ за перевозку на торгахъ.

Залогъ, какъ на изустныхъ торгахъ, такъ и при запечатанномъ объявленіи, долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Перевозимые предметы, можно видѣть, а условія перевозки могутъ читать въ Варшавской Крѣпостной Артилеріи, отъ 9 до 11 часовъ утра и отъ 2 до 6 часовъ по пополудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 24 дня 1869 года.
Командиръ Варшавской Крѣпостной
1—3 Артилеріи, Полковникъ, Графъ.

N. D. 1659. *Варшавская Крѣпостная Артилерія.*

При Варшавской Крѣпостной Артилеріи будетъ производиться 20 Марта (1 Апрѣля) торгъ, а 24 Марта (5 Апрѣля) переторжка; на поставку въ годовую потребность на 1869 годъ, красильныхъ матеріяловъ и ремонтныхъ вещей, всего на сумму 1,668 рублей 19 копѣекъ, а именно:

1. На починку лафетовъ и другихъ предметовъ 75 руб. $72\frac{1}{3}$.
2. На окраску и смазку орудій, снарядовъ и принадлежности 1,466 руб. $61\frac{1}{2}$ к.
3. На тулупы и кеньги 56 руб. 25 к.
4. На устройство мишеней и вѣхъ 62 р. 5 коп.
5. На смазку трущихся частей въ пороховыхъ погребахъ 1 р. 55 к.

Итого 1,668 р. 19 коп.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ Варшавскую Крѣпостную Артилерію, въ день торга не позже 10 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога равнаго пятой части суммы 1,668 рублей 19 коп. или 20%, отъ предложенной въ объявленіи поставки.

На изустныхъ торгахъ залогъ долженъ быть представленъ на всю вообще поставку 1,668 р. 19 к., съ тѣмъ, что то лицо, за которымъ останется поставка; обязано доложить залогъ такъ, чтобы таковой составлялъ 20% отъ суммы, предложенной имъ на заготовительные предметы на торгахъ.

Залогъ, какъ на изустныхъ торгахъ, такъ и при запечатанномъ объявленіи, долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ при законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Образцы поставляемымъ предметамъ можно видѣть, а условія поставки, могутъ читать въ Варшавской Крѣпостной Артилеріи, отъ 9 до 11 часовъ утра и отъ 2 до 6 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, Февраля 24 дня 1869 г.
Командиръ Варшавской Крѣпостной
1—3 Артилеріи, Полковникъ, Графъ.

N.D. 1516. *Варшавское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

При Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи 10 (22) Марта мѣсяца сего года въ 11 часовъ утра назначаются публичные торги безъ переторжки на продажу, въ сломку двухъ ветхихъ сараевъ подъ N. 482 и 483, состоящимъ при Готическомъ домѣ въ Повонзковскомъ лагерѣ.

Сараи эти желающіе могутъ осматривать ежедневно отъ 10 часовъ утра до 2 по полудни по указанію Смотрителя строеній въ Артилерійскомъ лагерѣ Геримскаго.

Условія на продажу упомянутыхъ сараевъ можно читать отъ 10 часовъ утра до 2 по полудни въ Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи въ Цитадели.

Г. Варшава, дня 18 Февраля 1869 г.
Начальникъ Варшавскаго Крѣпостнаго Инженернаго Управленія, Военный
3—3 Инженеръ, Полковникъ, (. . . . .)

N. D. 1673. *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артилеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку въ текущемъ 1869 году для сей Артилеріи ниже слѣдующихъ предметовъ: Дегто чистаго 14 пуд, простаго 8 пуд.; Варвани 1 пуд.; Мыла 4 пуд.; Масла: конопляннаго 44 пуд.; Лонянаго 39 пуд.; Деревяннаго 23 фунт.; Валенокъ войлочныхъ 140 паръ; для пороховыхъ бочекъ: Обручей 13200; Втулокъ 500; Брусковъ паперечныхъ 200; Клепокъ бубовыхъ 2000; Сукна сѣраго 83 аршина; Кистей щетинныхъ: въ $\frac{1}{2}$ фунта 50; $\frac{1}{4}$ фунта 50; Красильныхъ матеріаловъ: вохры свѣтлой 13 пуд; мѣлу плавленнаго 11 пуд: Бѣлилъ Англійскихъ 10 пуд.; Лазори прастой 1 пуд.; Берлинской 1 пуд.; Сурику 1 пуд.; Зильберглейту 1 пуд.; Саоки голландской 9 пуд.; Кожъ юфтовыхъ 8; Овчинъ бараньихъ выдѣланныхъ 168; Подошевъ блиною 10, а шириною 7 вершковъ 72 пары; Щетины 2 сорта 23 фунта; Лѣсу сосноваго: Длиною $5\frac{1}{2}$ аршинъ; шириною 5 верш. толщин 5 верш. 64; Длиною 2 саж. шириною 9 дюйм.; толщиною 1 дюйм. 240; Длиною 35 футъ ширин. 11 дюйм.; толщин. 11 дюйм. $22\frac{1}{2}$; Длиною 16 футъ ширин. 9 дюйм.; толщин. 3 дюйм. 44 и прочихъ мѣлкихъ вещей. Всего на суму 2,885 рублей $33\frac{1}{2}$ коп.

Торгъ назначается безъ переторжки 31 числа Марта въ 11 часовъ утра въ канцеляріи помянутаго Управленія. Торгъ будетъ производится изустный, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи военныхъ законовъ.

Залогъ $\frac{1}{4}$ часть 720 рублей, долженъ быть представленъ передъ торгомъ.

Условія, поставки и образцы желающіе, могутъ видѣть въ Новогеоргіевскѣ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Новогеоргіевскъ дня 22 Февраля 1869 г.
Командиръ Крѣпостной Артилеріи,
Полковникъ, Туношенскій.
Адъютантъ, Штабсъ-Капитанъ,
2—3 Дмитревскій.

N. D. 1222. *Начальникъ Константиновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 16 Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ Константиновскомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производится торги (in minus) чрезъ запечатанныя деклараціи на отдачу съ подряда исполненіе работъ по постройкѣ жилаго дома для Настоятеля Греко-Уніатскаго прихода въ городѣ Лосицахъ, за сумму 2,064 руб. $93\frac{1}{2}$ к. исчисленную смѣтою утвержденною Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ.

Желающіе принять участье въ аукціонѣ, обязаны къ своимъ объявленіямъ приложить временный залогъ (vadium) равняющійся $\frac{1}{10}$ части торговой суммы т. е. 207 р. с. наличными деньгами, или же квитанцію Казначейства съ вноса въ оное означеннаго залога.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы ежедневно отъ 8 часовъ утра до 7 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Уѣздномъ Управленіи.

Яновъ дня 31 Января 1869 года.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .)

N. D. 1697. *Паечновское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что вслѣдствіе предписанія Финансоваго Управленія отъ 3 Февраля с. г. за N. 737/397 производится будутъ публичные торги а именно 2 (14) Апрѣля с. г. въ 10 часовъ утра въ канцеляріи Войта Гмины Паечно въ г. Паечнѣ на продажу буреломнаго дерева находящагося въ здѣшнемъ лѣсничествѣ изъ мѣсныхъ участковъ:

1. Маковиска.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 88 р. 7 к. |
| „ II | „ „ | 131 „ 24 „ |
| „ III | „ „ | 156 „ 62 „ |
| „ IV | „ „ | 12 „ 62 „ |

2. Пекары.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 1 р. 46 к. |
| „ II | „ „ | 13 „ 97 „ |

3. Лущановице.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 31 р. 22 к. |
| „ II | „ „ | 27 „ 64 „ |

4. Круплинъ.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ II, | съ оцѣночной суммы | 10 р. 22 к. |
| „ III | „ „ | 3 „ 67 „ |

5. Вистка.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ II, | съ оцѣночной суммы | 14 р. 84 к. |
| „ III | „ „ | 16 „ 7 „ |

6. Рестаржевъ.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 19 р. 95 к. |
| „ II | „ „ | 13 „ 23 „ |
| „ III | „ „ | 6 „ $36\frac{1}{2}$ „ |
| „ IV | „ „ | 5 „ $99\frac{1}{2}$ „ |

7. Жаглины.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 26 р. 48 к. |
| „ II | „ „ | 4 „ 58 „ |
| „ III | „ „ | 11 „ 7 „ |
| „ IV | „ „ | 6 „ $75\frac{1}{2}$ „ |

8. Клюски.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 96 „ 18 к. |
| „ II | „ „ | 32 „ $14\frac{1}{2}$ „ |
| „ III | „ „ | 23 „ 54 к. |

9. Цисовъ.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 116 р. 5 к. |
| „ II | „ „ | 52 „ 31 „ |
| „ III | „ „ | 3 „ $34\frac{1}{4}$ „ |
| „ IV | „ „ | 7 „ 1 „ |

10. Дробики.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 17 р. 84 к. |
| „ II | „ „ | 23 „ 53 „ |
| „ III | „ „ | 56 „ 97 „ |

11. Заiончки.

| | | |
|---|---|---|
| Округъ I, | съ оцѣночной суммы | 56 р. 25 к. |
| „ II | „ „ | 4 „ 60 „ |
| „ III | „ „ | 14 „ 26 к. |

Продажъ выше поименованнаго буреломнаго дерева будетъ производиться по каждомъ округѣ отдѣльно, желающій приступить къ торгамъ долженъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части суммы исчисленной за каждый округъ въ участкѣ.

Торговыя условія желающіе могутъ разсматривать въ канцеляріи Паечновскаго Лѣснаго Управленія ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней а буреломы въ упомянутыхъ округахъ продаваемые желающіе могутъ ви

дѣть на мѣстѣ по указанію лѣсной стражи.

дер. Ладзинъ, 21 Февраля 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Ляттерманнъ.

N. D. 1644. *Пуньское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляется ко всеобщему свѣденію, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія отъ 24 Января 1869 г. № 2003/1099, въ семъ лѣсничествѣ въ деревни Рудка отъ 13 (25) Марта с. г. въ 12 часовъ дня въ присутствіи старшаго лѣсничаго, будутъ производится публичные исустные торги на продажу лѣса, оцѣненнаго въ лѣсосѣкахъ предположенныхъ къ вырубкѣ въ 1868/9 г., а именно:

1. Въ дачѣ Таурошишки I Округѣ, лѣсосѣки № 1 до 12, отъ оцѣночной суммы 579 р. 64½ к.

2. Въ дачѣ Пошешупѣ I Округѣ, лѣсосѣки № 11 до 14, отъ оцѣночной суммы 185 р. 54½ к.

3. Въ дачѣ Бондзишки I Округѣ, лѣсосѣки № 10 до 15, отъ оцѣночной сумы 378 р. 48½ к.

4. Въ дачѣ Вартелѣ I Округѣ, лѣсосѣки № 7 до 16, отъ оцѣночной суммы 232 р. 36 коп.

5. Въ дачѣ Повиштайце I Округѣ, лѣсосѣки № 4 до 16, отъ оцѣночной суммы 360 р. 49½ к.

Желающіе затѣмъ участвовать въ сихъ торгахъ, благоволятъ прибыть въ Лѣсное Управленіе и представить залогъ въ мѣстное Лѣсное или же въ иное Казначейство, наличными деньгами или ликвидаціонными листами или другими государственными билетами по курсѣ утвержденномъ Министерствомъ Финансовъ, или же закладными листами земскаго кредитнаго общества въ количествѣ соотвѣтствующихъ 1/10 части оцѣночной суммы лѣсосѣкъ каждой дачи.

Уплата денегъ въ мѣстное Лѣсное Казначейство за пріобрѣтенный лѣсъ въ лѣсосѣкахъ оцѣненныхъ ниже 100 рублей, олжна послѣдовать немедленно, а во всякимъ случаѣ непозже 30 дней со дня подписанія покупщиками протокола состоящихъ торговъ, въ лѣсосѣкахъ же превышающихъ стоимостью 100 рублей первую половину причитающейся казнѣ суммы покупщики, объязаны будутъ уплотить въ теченіи 30 дней, со дня извѣщенія ихъ объ утверждении Губернскимъ Правленіемъ заключеннаго съ ними контракта, а другую половину 1 (13) Декабря 1869 г.

Вырубка и уборка пріобрѣтеннаго лѣса изъ лѣсосѣкъ предназначенныхъ къ продажѣ назначается непозже 18 (30) Марта 1870 года.

Издержки за опубликованіе торговъ, гербовою бумагу и почтѣ за пресилку таковыхъ, покупатель объязанъ уплотить кромѣ поступленной на торгахъ суммы.

Другія же подробныя условія настоящихъ торговъ, могутъ быть разсматриваемы въ Канцелярій Лѣснаго Управленія въ присутственные дни.

Желающимъ осматривать назначенный къ продажѣ лѣсъ мѣстной стражѣ предписано показывать таковой.

Рудка дня 15 (27 Февраля 1869 года.

1—3 Старшій Лѣсничій, Тучебинъ.

N. D. 1694. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 12 z południa to jest w Piątek, na placu targowym za Żelazną Bramą w Warszawie, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych przezemnie przedmiotów na satysfakcję należności Skarbowych z folwarku Marki, gminy Brudno przypadających, a mianowicie: woły, krowy i rozmaite sprzęty domowe.

Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskązanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należytości wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

1—3 Dyjewski.

N. D. 1724. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. na gruncie cegielni w Ząbkach, gminie Wawer, o godzinie 12 z południa, dopełnioną zostanie przez głośną licytacją sprzedaż zajętej przezemnie cegły palonej 500,000 sztuk, licząc za 1000 od rs. 3, a to na satysfakcję zaległych podatków z propinacji w Ząbkach i Kawenczynie przypadających.

Każdy zatem chęć kupna mający, po zaopatrzeniu się w gotowizną i złożeniu vadium 1/10 części sumy całkowitej zaległości skarbowej wyrównywającemu, w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa, d. 27 Lutego (11 Marca) 1869 r.

1—3 Dyjewski.

(P. D. 1743.)

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkały w myśl art. 972 i 960 K. P. S. podaje do wiadomości, iż z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie na powództwo Walerji z Klugów Czajkowskiej Wojciecha Czajkowskiego b. Woźnego przy b Radzie Stanu żony, w Warszawie pod Nr. 2793 zamieszkałej, przeciwko Feliksowi Szymczyk, Emilji Szymczyk tegoż Feliksa Szymczyk żonie obojgu pod Nr. 1465, Felicyssymie Milewskiej pod Nr. 1599 i Helenie z Milewskich Andrzeja Żelazko żonie pod Nr. 1599 wszystkim w Warszawie zamieszkałym, zapadłych, jednego z dnia 5 (17) Lutego 1865 r. którym dział majątku po ś. p. Franciszku Bernackim vel Biernackim vel Berlackim pozostałego, nakazanym został, wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 18 Lutego (2 Marca) 1866 r i Rządzącego Senatu z dnia 26 Października (7 Listopada) t. r. zatwierdzonego, i drugiego z dnia 8 (20) Listopada 1868 r. sporządzoną przez biegłych taksę zatwierdzającego, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 przed W-ym Sadkowskim Asesorem tegoż Trybunału delegowanym **nieruchomość** w Warszawie przy ulicy Zajęczej pod Nr. 2822 w gminie Magistratu Miasta Warszawy położona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III. zostająca i składająca się.

a) Z domu frontowego z facjatką i oficyną parterowego z mieszkaniami poddasznemi, drewnianego gontami krytego.

b) Z domu drewnianego gontami krytego o parterze i mieszkaniach poddasznych.

c) Z oficynki parterowej drewnianej pod gontem.

d) Takiejże oficynki parterowej drewnianej pod gontem.

e) Dziesięciu oddzielnych komórek z drzewa, gontami krytych.

f) Studni parkanu, kuczki, i innych budowli gospodarskich.

Gruntu pod całą nieruchomością jest 3,712 łokci kw.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dniu 16 (28) Stycznia 1869 roku odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Marca 1869 r. godzinę 10 z rana i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego powyżej wskazanem przed W-ym Asesorem delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1893 kop. 91 jako szacunku taksą biegłych wynaezionego.

Bliższe objaśnienie i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego oraz u podpisanego, sprzedaż tę popierającego Patrona, którego zamieszkanie na początku jest wskazanem.

Warszawa dnia 17 (29) Stycznia 1869 r.

Stanisław Rotwand, Patron.

N. D. 1739. Podpisany Komornik podaje do wiadomości, iż w d. 3 (15) Marca 1869 r. o godzinie 10 z rana na placu około 3 krzyży (Aleksandryjski) zwanym: meble machoniowe, orzechowe i jesionowe, lustro i t. p. w dniu 4 (16) Marca 1869 r. o godz. 11 z rana w domu pod Nr. 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w sklepie, na mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 1 (13) Lutego r. b. Nr. 1561 i dni następnych od tejże godziny zaczynając, różne materjały galanteryjne i piśmienne, to jest: rolety do okien. obicia, ceraty, książki handlowe, kajeta, ołówki, pióra, papier, notyski, albumy, scyzoryki, tektura i t. p., oraz rygały, zaś w d. 7 (19) Marca t. r. o godzinie 11 z rana na placu targowym Krasiński zwanym, meble różne jesionowe, lustra, zegary, garderoba różna męzka i bielizna, lichtarze srebrne próby 14, łyżki, noże, widelce, naczynia różne mosiężne i miedziane kuchenne, bielizna stołowa, książki hebrajskie i t. p., wszystko w Warszawie, jako w drodze egzekucji sądowej zajete przedmiota, przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

1—1 J. *Orłowski* Komornik.

N. D. 1737. Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 801 w Warszawie przy ulicy Orlej, w okręgu i powiecie Warszawskim położonej, na rok jeden poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. do dnia i miesiąca tegoż 1870 r. przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na d. 7 (19) Kwietnia r. b. godzinę 10 z rana Komornik oznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 1,000, lub takiej, jaką pierwszy z licytantów poda.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego, codziennie od godziny 3 do 6 z południa.

1—1 W. *Supryniewicz,* K. p. S. A. K. P.

N. D. 1736. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, sosnowe, obrazy olejne, fortepian, lustra, zegary, zegarek złoty repetier, futro barany czarne, owce, woły, pszenica i t. p. przedmiota w d. 3 (15) Marca r. b. o godzinie 11 z rana na Grzybowie, a w dniu 5 (17) b. m. i r. o godzinie 11 z rana pod Lwem i w d. 10 (22) b. m. i r. o godzinie 10 z rana w rynku Starego - Miasta w Warszawie, i w dniu tymże o godzinie 11 rano na targu w mieście Ostrowiu Gubernji Płockiej, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

1—1 Walenty *Supryniewicz,* K. p. S. A.

N. D. 1731. W dniu 4 (16) Marca r. b. o godzinie 10 rano na targu pod trzema krzyżami w Warszawie meble i fortepian palisandrowe, lustro, w tymże dniu o godzinie 11 rano meble palisandrowe, machoniowe, lustra, dywany, w domu pod Nr. 1583 w Warszawie, na mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 15 (27) Lutego r. b. Nr. 2293 i w dniu 10 (22) t m. o godzinie 10 rano meble machoniowe i jesionowe, zegar, lustro, na targu stary Grzybów zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Popławski* Komornik.

## ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 1729. Żonę poliera mularskiego Augustyna urodz. Prądzyńskiego ztąd, Amalją z Krausów, w Warszawie przebywającą, na termin ku odpowiedzi na skargę przez męża o złośliwe opuszczenie go wytoczoną, jako też ku dalszemu sprawy toczeniu, na dzień 25 Czerwca 1869 r. przed południem na godzinę 10 przed deputacją naszą cywilną na miejscu sądowem wyznaczony, pod uniknięciem postępowania zaocznego niniejszem zapozywamy.

Bydgoszcz d. 2 Marca 1869 r.

1—3 Królewski Sąd Powiatowy, Wydział I.

## DONIESIENIA PRYWATNE.



w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.